

WARSZAWA

We wtorek przybył do Warszawy na zaproszenie ministra przemysłu lekkiego — Eugeniusza Stawińskiego — minister przemysłu lekkiego NRD — Hans Wittik.

WARSZAWA

Do Warszawy przybył na zaproszenie ministra handlu zagranicznego Witolda Trąpczyńskiego sekretarz stanu do spraw handlu zagranicznego w ministerstwie gospodarki i finansów Francji — Roland Nungesser.

LONDYN

Przed odjazdem do Nowego Jorku angielski minister spraw zagranicznych Brown złożył oświadczenie w sprawie polityki brytyjskiej na Bliskim Wschodzie, z którego niedwuznacznie wynika, że Londyn nie zamierza się wycofywać z tej strefy i nadal zachowa swe bazy wojskowe.

ZAKOPANE

We wtorek rano uczestnicy Sztafety Przyjaźni „Sztandar Października” opuścili Zakopane i udali się do Oświęcimia.

Gości żegnały tłumy mieszkańców i wczasowiczów oraz władze miasta.

VI Kongres Związków Zawodowych

DEBATA TRWA

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj o godz. 9 VI Kongres Związków Zawodowych wznowił obrady. Trwała dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym. Pierwszym mówcą w dyskusji wtorkowej był Stanisław Ślądceczek — przewodniczący Rady Zakładowej Cementowni „Goleśzów”.

Wielu mówców, przedstawicieli różnych środowisk, ustosunkowało się do przemówienia I sekretarza Komitetu Centralnego KPZR — tow. Władysława Gomułki,

(Dokończenie na str. 6)

Na zdjęciu: od lewej: M. Szychalski, W. Gomułka, E. Ochab i R. Strzelecki w sali obrad. CAF — fot. Rosiak



Sesja nadzwyczajna Zgromadzenia Ogólnego NZ

USA przeciw potępieniu izraelskiego agresora

NOWY JORK (PAP)

Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ wznowiła we wtorek debatę. Jako pierwszy zabrał głos sekretarz generalny, U Thant, który, replikując na wystąpienie ministra spraw zagranicznych Izraela, Ebona, uzasadnił swą decyzję w sprawie wycofania wojsk ONZ z linii rozejmowej między Izraelem a Zjednoczoną Republiką Arabską.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Arthur Goldberg, jektowi rezolucji radzieckiej, który następnie zabrał głos, wy zgłoszonemu w przeddzień

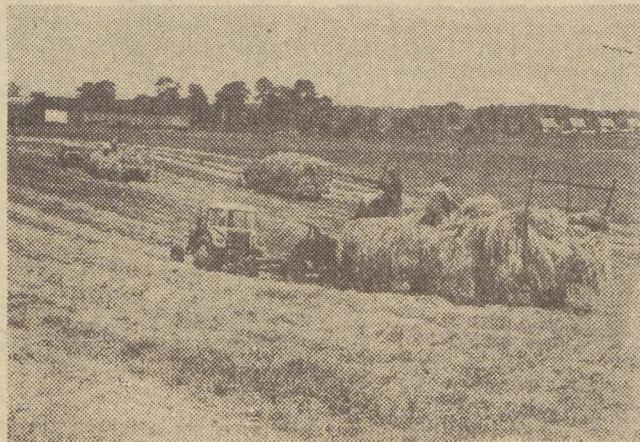
przez premiera Kosygina, a do magającym się potępienia Izraela jako agresora i wycofania jego wojsk za linię rozejmową.

Przedstawiciel USA przedstawił własny projekt rezolucji, wzywający strony do negocjacji dla zapewnienia „trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie”.

W poniedziałek przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygin przyjął wicepre-

(Dokończenie na str. 6)

Sianokosy w pełni



W OSTATNICH dniach, dzięki pięknej słonecznej pogodzie sianokosy w naszym województwie ruszyły w pełni. W koszańskich pegeerach koszenie traw jest już na ukończeniu i trwa intensywna zwózka wysuszonego jak pieprz siana. Ogółem ocenia się, że siano w pegeerach zwieziono już w 50 — 60 proc. Jeżeli nadal dopisze tak piękna i słoneczna pogoda, całość siana z pierwszego pokosu powinna być zwieziona do stodół w ciągu najbliższych kilku dni. Na zdjęciu — sianokosy w gospodarstwie Strzepowo, należącym do Kom. binatu PGR Tymień w pow. koszańskim. Załoga kombina tu przeprowadza sianokosy na obszarze ponad 1300 ha łąk oraz gruntów ornych, na któ-

rych uprawia się trawy i koni czyny. Sprzęt traw przeprowa dza się nowoczesnymi wysoko wydajnymi maszynami. Fot. J. Lesiak

Rozmowa premiera J. Cyrankiewicza z U Thantem

NOWY JORK (PAP)

19 bm. przewodniczący delegacji polskiej na nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz oraz minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki, złożyli wizytę przewodniczącemu sesji, amb. S. R. Pażwakowi.

Tego samego dnia J. Cyrankiewicz i A. Rapacki odbyli dłuższą rozmowę z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem.

Imieniem 4. Dywizji Piechoty WP

Pierwsza w kraju wiejska izba pamiątek

(Inf. wł.)

W niedzielę, 25 bm. w Lipce pow. Złotów odbędzie się uroczystość nadania imienia 4 Dywizji Piechoty 1. Armii Wojska Polskiego Gromadzkiemu Ośrodkowi Kultury i Gromadzkiej Bibliotece Publicznej. Uroczystość będzie połączona z otwarciem pierwszej w kraju wiejskiej izby pamiątek, poświęconej walkom żołnierzy 4. DP im. Jana Kilińskiego. Żołnierze tej dywizji wywołili w dniu 31 stycznia 1945 r. Złotów Jastrowie, pierwsi dokonali na północny-zachód od jez. Dobrego przełamania pozycji głównej Wału Pomorskiego.

W Lipce odbędzie się także sympozjum poświęcone walkom 4 Dywizji Piechoty, w którym uczestniczyć będzie wielu b. żołnierzy dywizji. Uroczystości w Lipce będą swego

rodzaju nieoficjalnym, po 22 latach dzielących nas od zakończenia wojny, zjazdem b. kilińszczaków. Wielu z nich mieszka na Ziemi Koszańskiej, wielu zajmują wysokie stanowiska w Wojsku Polskim.

W części artystycznej niedzielnych uroczystości w Lipce wystąpi Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego który niedawno odniósł sukcesy we Francji i Włoszech. (V)

Dziś Plenum KMiP PZPR

(Inf. wł.)

Dziś odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Miasta i Powiatu PZPR, na którym omówione zostaną główne kierunki rozwoju produkcji i jej rentowności w państwowych gospodarstwach rolnych.

Ślupskie pegeery zajmują 52 proc. powierzchni użytków rolnych powiatu. W ostatnich latach zalicza się duży postęp w rozwoju produkcji rolnej. Tak na przykład w 1960 roku w gospodarstwach Inspektora tu Północ osiągnęto przeciętnie 13,4 kwintala z 1 ha czterech podstawowych zbóż, a w 1965 — 15,9 q, natomiast w rejonie Inspektora tu Południe 12,1 q w 1960 r., a 16,8 q dwa lata temu.

Obrady rozpoczną się o godzinie 10.

W drodze do MRL wizyta delegacji Sejmu na Kremlu

MOSKWA (PAP)

W Moskwie, przejazdem do Mongolskiej Republiki Ludowej przebywa delegacja Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, na której czele stoi wicemarszałek Sejmu, sekretarz generalny CK SD, Jan Karol Wende.

We wtorek delegacja Sejmu złożyła na Kremlu wizytę przewodniczącemu Rady Związków, Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącemu Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej I. Spiridonowowi oraz przewodniczącemu Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR — J. Paleckisowi.

Działania wojenne na froncie wietnamskim

PARYŻ, LONDYN, HANOI, MOSKWA (PAP)

Tysiące ton bomb amerykańskich w dalszym ciągu spada na Demokratyczną Republikę Wietnamu, siejąc śmierć i zniszczenie.

W poniedziałek piraci powietrzni USA atakowali bombardowaną już wielokrotnie elektrownię w Bac Giang, 44 km na północny wschód od Hanoi. Obrzucono również bombami sąsiadujący z siłownią dwo rzec oraz różne urządzenia ko lejowe w odległości 60 km na północ od stolicy DRW. W tym samym dniu obiektami terrorystycznych nalotów były mosty, szlaki komunikacyjne oraz konwoje ciężarówek.

Jak podała Wietnamska Agencja Informacyjna, ogólna liczba samolotów amerykańskich straconych nad Demokratyczną Republiką Wietnamu wynosi już 2.033.

W Wietnamie Południowym samoloty amerykańskiego lotnictwa strategicznego nadal atakują obszary położone w pobliżu strefy zdemilitaryzowanej. Superfortece „B-52” ob rzuciły bombami domniemaną kwatery główną oraz ośrodek szkolenia i wypoczynku sił wy zwolenczych w odległości 20 km na północny zachód od My tho.

Smierć przy studni

ŁÓDŹ (PAP)

W Rudzie Pablanickiej (przedmieście Łodzi) kierowca taksówki Bolesław Lućko, prowadząc samochód w stanie nietrzeźwym, stracił panowanie nad maszyną, wjechał na chodnik i uderzył w zdroj uliczny.

Pobierająca wodę 9-letnia Teresa Urbanska poniosła śmierć na miejscu; stojąca obok 9-letnia Jolante Janik, która doznała ciężkich obrażeń ciała, przewieziono do szpitala. Pijanego kierowcę aresztowano.

Rok XV Środa, 21 czerwca 1967 r. Nr 148 (4566)

Plenum KC KPZR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi: W dniu 20 czerwca br. rozpoczęło się plenum Komitetu Centralnego KPZR.

Porządek dzienny plenum: 1. O sytuacji na Bliskim Wschodzie w związku z agresją Izraela.

2. O tezach na 50-lecie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

W pierwszym punkcie porządku dziennego plenum w słuchało referatu sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa „O sytuacji na Bliskim Wschodzie w związku z agresją Izraela”.

W dyskusji zabrali głos: P. Szelest — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy D Kunajew — pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Kazachstanu, W. Gri szyn — przewodniczący WCSPS, N. Jegoryczew — pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu Miejskiego KPZR, W. Cholawko — hutnik Makiejewskiego Zakładu Hutniczego im. Kirowa Obwodu Dońskiego, W. Tolstikow — pierwszy sekretarz Leningradzkiego Komitetu Obwodowego KPZR, M. Kieldysz — przewodniczący Akademii Nauk ZSRR.

Plenum KC KPZR kontynuuje obrady.

Pierwsze posiedzenie nowego rządu ZRA

Bumediem nawołuje do walki

KAIR, PARYŻ (PAP)

PREZYDENT Nasser mianował członków nowego rządu ZRA, którego kierownictwo będzie odąd sprawował osobiście. W skład nowego mianowanego gabinetu wchodzi 28 członków, w tym 4 wiceministrów: H. Szafei, A. Sabri i Z. Mohieddin, którzy dotąd pełnili funkcje wiceprezydentów republiki oraz S. Soliman, piastujący dotychczas funkcję premiera. Większość ministrów z poprzedniej ekipy rządowej zatrzymała stanowiska ministerialne.

Nowy rząd dążyć będzie do wewnętrznego umocnienia kraju, zlikwidowania skutków agresji izraelskiej, umocnienia spójności świata arabskiego oraz wyeliminowania imperializmu z tego regionu. We wtorek odbyło się pierwsze posiedzenie nowego rządu.

Ministrowie spraw zagranicznych krajów arabskich, którzy zakończyli swe obrady w Ku-

wejcie, będą kontynuować rozmowy w Nowym Jorku.

Nie podjęto jeszcze decyzji w sprawie zwolnienia szczytu arabskiego. Uważa się, że niektóre kraje arabskie wolą poczekać na pierwsze rezultaty nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, zanim podejmą ostateczne kroki w sprawie spotkania.

Przewodniczący algierskiej Rady Rewolucyjnej Bumediem wezwał kraje arabskie, by na jeden rok przerwały eksport ropy naftowej. Algieria wraz z innymi krajami arabskimi odciecia już dostawy ropy naf-

towej do W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych, ponieważ kraje te popierały Izrael w niedawnej wojnie.

Szef państwa algierskiego stwierdził dalej wśród frene-

(Dokończenie na str. 6)

Absolwentom ósmych klas po raz pierwszy w historii polskich szkół rozdano świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. We wszystkich ślupskich szkołach pożegnaniu przebiegało uroczystie. W Szkole Cwiczeń Studium Nauczycielskiego żegnano starszych kolegów pomysłowym hasłem (na zdjęciu).

Sprawozdanie z tej uroczystości oraz inne zdjęcia zamieszczamy na stronie miejskiej. Fot. A. Maślankiewicz



# Rzetelna praca całego narodu najskuteczniejszą obroną pokoju

Przemówienie I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława Gomułki  
wygłoszone na VI Kongresie Związków Zawodowych

## TOWARZYSZE

**W**IMIENIU Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej witam gorąco i serdecznie Wasz VI Kongres Związków Zawodowych w Polsce Ludowej. Serdeczne pozdrowienia przekazuję z okazji kongresu wszystkim działaczom ruchu zawodowego w kraju i całej 8-milionowej rzeszy robotników i pracowników umysłowych zorganizowanych w związkach zawodowych.

Partia nasza przykłada wielką wagę do obrad Waszego kongresu. Reprezentujecie, Towarzysze Delegaci, najbardziej masową i powszechną organizację ludzi pracy w systemie demokracji ludowej. W ramach naszego państwa socjalistycznego, i w naszym systemie planowego gospodarowania związki zawodowe posiadają szerokie uprawnienia i spełniają wielorakie, odpowiedzialne funkcje społeczne.

We współdziałaniu z organami państwa ludowego i administracji gospodarczej związki zawodowe są rzecznikiem codziennych materialnych i kulturalnych interesów ludzi pracy, jednym z najważniejszych organizatorów uczestnictwa klasy robotniczej w zarządzaniu gospodarką narodową i walki o wzrost siły ekonomicznej naszej Ludowej Ojczyzny. Związki zawodowe — jako współgospodarz kraju — muszą łączyć stale w swej dzia-

## ROLA IMPERIALIZMU ANGLOSASKIEGO W UTWORZENIU „OGNIKA NARODOWEGO ŻYDÓW”

**P**O PIERWSZEJ wojnie światowej Palestyna stała się częścią składową Turcji i została okupowana przez Wielką Brytanię, która w r. 1920 na mocy uchwały Ligi Narodów otrzymała powiernictwo mandatowe nad terytorium palestyńskim. W momencie otrzymania mandatu kolonialnego przez rząd brytyjski Palestyna liczyła ok. 700 tys. mieszkańców, w tym ok. 50 tys. Żydów.

W okresie międzywojennym prawie cały obszar Bliskiego Wschodu (z wyjątkiem Arabii Saudyjskiej i Jemenu) znajdował się w kolonialnej zależności od Anglii i Francji. Jednak już podczas II wojny światowej rozwinął się w tym rejonie potężny ruch narodowowyzwoleńczy ludów arabskich, który przybrał na sile w latach powojennych i doprowadził do likwidacji systemu kolonialnego w krajach arabskich.

Ruch wyzwoleniowy rozwinął się także na terytorium Palestyny, gdzie jednakże walka z angielskim reżimem kolonialnym miała szczególnie złożony charakter z uwagi na skomplikowane stosunki narodowościowe na tym terenie. Kolonialne władze angielskie od chwili objęcia mandatu na terytorium palestyńskim, kierując się tzw. „deklaracją Balfoura”, na mocy której rząd Wielkiej Brytanii zobowiązał się do współdziałania w tworzeniu „żydowskiego ogniska narodowego” w Palestynie i pozyskiwania w ten sposób pomocy międzynarodowego kapitału żydowskiego, otwały szeroko wrota imigracji Żydów do Palestyny, w rezultacie czego ludność żydowska wzrosła do 460 tys. osób w r. 1937.

W 10 lat później, tj. w 1947 roku Palestyna liczyła 1.237 tys. osób ludności arabskiej i 608 tys. osób ludności żydowskiej. Równoległe do tego, jeszcze w okresie międzywojennym, kolonialne władze angielskie przekazały niektóre funkcje administracyjne na tym terenie tzw. Agencji Żydowskiej. Zarówno Arabowie, jak i Żydzi walczyli o umiędzynarodowienie powiernictwa kolonialnego w Palestynie i

żądali troskę o podnoszenie poziomu życiowego mas pracujących z mobilizacją wysiłków klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, na rzecz zapewnienia wzrostu produkcji i jak najwyższej jej ekonomicznej efektywności. Wzrost produkcji i społecznej wydajności pracy są bowiem kardynalnym warunkiem wzrostu stopy życiowej narodu. Od potencjału ekonomicznego kraju zależy jego pozycja na arenie międzynarodowej, jego siła obronna, jego bezpieczeństwo. O tych naczelnych sprawach bytu narodu nie wolno nam zapominać w żadnych okolicznościach szczególnie zaś obecnie, gdy międzynarodowa sytuacja ulega dalszemu zaostrzeniu. Nad tym w pierwszym rzędzie pragnę skupić waszą uwagę, Towarzysze!

Mam tu na myśli dokonaną ostatnio agresję Izraela przeciwko krajom arabskim, która w powiązaniu z jego aneksjonistycznymi planami stworzyła nową groźbę dla pokoju światowego, dolała oliwy do ognia istniejącego już uprzednio napięcia międzynarodowego wytworzonego przez amerykańską interwencję zbrojną i eskalację wojny w Wietnamie.

Aby lepiej zrozumieć źródła brutalnej, nagłej napaści Izraela na kraje arabskie, jak w ogóle źródła trwającego już od lat 20 konfliktu między Izraelem a państwami arabskimi, trzeba choćby w wielkim skrócie przypomnieć, jak powstało państwo izraelskie.

na terytorium Palestyny dwóch niezależnych państw — żydowskiego i arabskiego — połączonych unią gospodarczą. Państwo arabskie miało liczyć 11 tys. kilometrów kwadratowych, a żydowskie 14 tys. kilometrów kwadratowych. Ponadto ONZ zaleciła umiędzynarodowienie strefy Jerozolimy.

Wielka Brytania, która nadal jeszcze sprawowała w tym czasie mandat powierniczy w Palestynie, odmówiła wprowadzenia w życie rezolucji ONZ. Bezpośrednio po podjęciu przez ONZ tej rezolucji wy-

## U ŹRÓDEŁ NAPIĘCIA LEGŁA ZABORCZOŚĆ IZRAELA WOBEC NARODÓW ARABSKICH

**Z**CHWILA proklamowania państwa Izrael różnice i ważne narodowościowe przerodziły się w wojnę między Izraelem a krajami arabskimi, które wystą-

buchły starcia zbrojne między ludnością żydowską i arabską w Palestynie. 14 maja 1948 r. Wielka Brytania zerwała się z zobowiązań mandatowych i wycofała z tego terytorium swoje wojska oraz administrację. W tym samym dniu w Tel-Awivie zostało proklamowane państwo żydów pod oficjalną nazwą państwa Izrael. Na terytorium, które zgodnie z uchwałą ONZ miało być przekazane Izraelowi, ludność arabska stanowiła w maju 1948 r. 45 proc. ogółu ludności.

arabskiej, postawił ją faktycznie poza prawem. Wszystko to spowodowało powstanie zapory wrogości między Izraelem a państwami arabskimi, które w tych warunkach nie mogły



Egipsko-izraelski układ z 1949 r. jest dokumentem wielkiej wagi. Jest to bowiem dokument, w którym strona arabska, przez jego podpisanie, uznała fakt istnienia państwa Izrael. Na gruncie tego układu stoi również obecnie Zjednoczona Republika Arabska, czemu dał wyraz jej prezydent Nasser przed czerwcową agresją Izraela. Nie jest prawdą, że państwa arabskie postawiły przed sobą, jako naczelny cel swej polityki wobec Izraela likwidację tego państwa. Przeczu temu egipsko-izraelski układ z 1949 r. przeczy temu również oświadczenie Ligi Państw Arabskich z dnia 21 czerwca 1950 r., w którym czy-

tały: „Państwa arabskie oświadczają, że najlepszym i najpewniejszym sposobem utrzymania pokoju i ustabilizowanej sytuacji na Bliskim Wschodzie jest rozwiązanie problemów na zasadach prawa i słuszności, jest przywrócenie stosunków przyjaźni i harmonii panujących tu swego czasu oraz przystąpienie do wykonania rezolucji Organizacji Narodów Zjednoczonych dotyczących repatriacji uchodźców palestyńskich oraz wypłaty im odszkodowania za ich własność i mienie”.

Była to wyraźna oferta krajów arabskich pod adresem Izraela. Ale państwo to, przez cały czas swego istnienia nigdy nie zrobiło kroku, który by świadczył o jego dobrej woli porozumienia się z jego sąsiadami, czego naczelnym warunkiem było i jest uznanie słusznych praw i pretensji wype-

dzonych z terytorium Izraela Arabów palestyńskich.

Wręcz przeciwnie, propaganda syjonistyczna w Izraelu i całym świecie, kierując się dążeniem do dalszego podboju ziem arabskich oraz propagandą państw imperialistycznych, dla których Izrael stał się odskocznią do walki z ruchem antyimperialistycznym narodów arabskich — widząc słusznie w tym ruchu zagrożenie swoich bajońskich zysków osiągniętych z eksploatacji złóż ropy naftowej w krajach arabskich — wzmawiała ciągle i nadal wma wia światowej opinii publicznej, jakoby polityka państw arabskich była przyczyną napięcia między nimi a Izraelem i jakoby jedynym celem ich polityki było wymazanie państwa Izrael z mapy krajów Bliskiego Wschodu.

Nie należy się dziwić, że wśród Arabów, zwłaszcza wypędzonych ze swojej ziemi, podnosiły się takie głosy, to jest głosy żądające likwidacji państwa Izrael. Rodziła je nieprzejednana polityka wrogości Izraela w stosunku do Arabów, odrzucanie przez rządy państwa Izrael uchwał Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie powrotu Arabów palestyńskich na swoje ziemie, względnie wypłacenie wysiedlonym odpowiedniego odszkodowania, a przede wszystkim głosy takie wzmogły się po trójstronnej izraelsko-francusko-angielskiej wojennej napaści na Zjednoczoną Republikę Arabską w październiku 1956 r. Historia tej napaści jest bardzo pouczająca i warto ją przypomnieć.

## AKTYWNA ROLA IZRAELA W ANTYEGIPSKIM SPISKU IMPERIALISTYCZNYM W 1956 R.

**W** ROKU 1952 została obalona monarchia w Egipcie i doszły do władzy w tym kraju antyimperialistyczne siły kierowane przez ówczesnego pułkownika, a obecnego prezydenta ZRA Nassera. Był to po tężny cios wymierzony w kolo nializm i imperializm, przede wszystkim brytyjski. Zapoczątkowany w Egipcie proces postępowych przeobrażeń nurtujących kraje arabskie sprawił, że interesy wielkich mocarstw stawały się w coraz większym stopniu zbieżne z antyarabską polityką kół rządzących Izraela, z ich dążeniami ekspansjonistycznymi wobec krajów arabskich. W obliczu tych wydarzeń rząd Izraela uznał za wskazane zacieśnić swoje stosunki sojusznicze ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją i oprzeć swoją politykę na ścisłym współdziałaniu z tymi państwami. Izrael stał się wyraźnie przyczółkiem imperializmu i sprzymierzeńcem kapitalistycznych monopoli przeciw krajom arabskim.

W lipcu 1956 r. prezydent Republiki Egipskiej ogłosił nacjonalizację Kanału Sueskiego, a w trzy miesiące później w rezultacie tajnego porozumienia zawartego między izraelskim rządem Ben Guriona, brytyjskim rządem Edena i francuskim rządem Guy Molleta, nastąpiła nikczemna napaść zbrojna na tych krajów na Republikę Egipską.

**N**ATYCHMIAST po nacjonalizacji Kanału Sueskiego ówczesne rządy Francji, Wielkiej Brytanii i Republiki Egipskiej, wysuwając bezpodstawną tezę iż nacjonalizacja kanału jest pogwałceniem prawa międzynarodowego. Żądały one ustanowienia międzynarodowej kontroli nad kanałem. Negocjacje w tej sprawie zakończyły się fiaskiem. Nacjonalizacja kanału była bowiem wewnętrzną sprawą Republiki Egipskiej, a prawo swobodnego przepływu przez kanał zostało zagwarantowane w deklaracji prezydenta Nassera.

przynanie niezależności temu krajowi. Za tym żądaniem kryły się jednak różne koncepcje, różne racje i interesy ludności tego obszaru. Organizacje Arabów palestyńskich i kraje arabskie żądały utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego, w którym zarówno Arabowie, jak i Żydzi korzystaliby z równych praw politycznych i obywatelskich. Za utworzeniem dwunarodowego żydowsko-arabskiego państwa gwarantującego równe prawa obu narodom wypowiedziała się wówczas również Komunistyczna Partia Palestyny oraz Liga Arabsko-Żydowska. Natomiast organizacje syjonistyczne żądały przekształcenia całej Palestyny w państwo żydowskie, znajdując dla tej idei pełne poparcie ze strony Stanów Zjednoczonych. Wielka Brytania pragnęła zachować swoje pozycje w Palestynie, proponując powołanie „trójstronnego” anglo-arabsko-żydowskiego zarządu nad tym krajem. W tej sytuacji problem Palestyny przekazano do rozpatrzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

**W** ROKU 1947 sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjęła rezolucję o powołaniu specjalnej komisji złożonej z 11 przedstawicieli różnych państw w celu zbadania sytuacji w Palestynie i opracowania odpowiednich zaleceń. Komisja nie zajęła jednolitego stanowiska. Większość komisji zaproponowała podział Palestyny na dwa niezależne państwa: żydowskie i arabskie, zaś mniejszość proponowała przekształcić Palestynę w jednolite państwo o organizacji federalnej. Związek Radziecki, którego przedstawiciel nie wchodził w skład komisji, proponował utworzenie niezależnego, demokratycznego państwa arabsko-żydowskiego opartego na równych prawach obu narodowych grup ludności. Propozycja ta nie uzyskała jednak w ONZ niezbędnego poparcia. 29 listopada 1947 r. Zgromadzenie Ogólnego ONZ, mimo sprzeciwu Arabów i Żydów, przyjęło rezolucję o utworzeniu

państwa Izrael już w początkowym okresie swego życia pogwałciło więc brutalnie rezolucję Zgromadzenia Ogólnego ONZ, co — rzecz jasna — musiało spowodować antagonizm między nim, a krajami arabskimi.

Dla przyszłych stosunków między Izraelem a państwami arabskimi najgorsze było to, że w toku tej pierwszej wojny izraelsko-arabskiej wojska izraelskie masowo i brutalnie przepędziły ludność arabską z zagarniętych terenów, niszcząc jednocześnie wioski i osiedla, aby uniemożliwić jej powrót na miejsce zamieszkania. W ten sposób około 900 tys. Arabów palestyńskich zostało wyrzuconych ze swojej ojczyzny, ze swojej ziemi, którą zamieszkiwali ponad 1300 lat. Ich majątek został skonfiskowany przez władze izraelskie. Na domiar złego władze izraelskie już po ustaniu działań wojennych kontynuowały rele gowanie ludności arabskiej, co zwiększało liczbę wypędzonych.

Towarzyszyła mu dyskryminacja polityczna i ekonomiczna Arabów pozostałych w Izraelu. Przytłaczająca ich większość została osiedlona w tzw. strefach bezpieczeństwa i pozbawiona prawa poruszania się nie tylko wewnątrz całego kraju, lecz także między jedną strefą a drugą. Za nieprzestrzeżenie przepisów „o zakazie poruszania się” oddawano Arabów pod sąd. Zarobki robotników arabskich były niższe o 20—30 proc. od zarobków robotników żydowskich. Izrael stworzył więc wyjątkowo ciężkie warunki życia dla ludności

formalnie uznać państwa Izrael.

Wyrzuceni z ziemi palestyńskiej uchodźcy arabscy przeszli na terytorium sąsiednich krajów arabskich i znaleźli się w niezmiernie trudnych warunkach życiowych. Po dzień dzisiejszy uchodźcy ci, których liczba stale wzrasta przede wszystkim wskutek wysokiego przyrostu naturalnego, i według danych arabskich wynosiła w 1966 r. ok. 1.450 tys. osób, otrzymują pomoc od specjalistycznej organizacji ONZ dla spraw uchodźców. Kwota pomocy na 1 osobę wynosi miesięcznie 10 kg mąki, 0,5 kg ryżu, 0,6 kg cukru, 0,5 kg tłuszczu oraz 1 kg ubrania na rok i 1 koldra na 3 lata.

**J**AK WIDZIMY, państwo Izrael zrodziło się w ogniu wojny skierowanej przeciwko krajom arabskim. W sytuacji geograficznej Izraela, który na wszystkich swoich granicach lądowych sąsiaduje z krajami arabskimi, wypędzenie Arabów palestyńskich i polityka wrogości wobec krajów arabskich dowodzi, że przywódcy tego państwa prowadzili i nadal prowadzą politykę samobójczą z punktu widzenia perspektyw Izraela.

Pierwsza wojna izraelsko-arabska została zakończona podpisaniem układu o zawieszeniu broni między Egiptem a Izraelem w dniu 24 lutego 1949 r. Układ ten zawarty zgodnie z uchwałami Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych określił granicę na linię rozejmu między tymi państwami, ustalił powołanie egipsko-izraelskiej komisji pod przewodnictwem przedstawiciela ONZ, dla nadzorowania wykonania postanowień układu.

W układzie tym powiedziano „żadne postanowienie umowy niniejszej nie przesądza praw, roszczeń i stanowiska którejkolwiek ze stron odnośnie ostatecznego pokojowego załatwienia sprawy palestyńskiej” oraz: „umowa niniejsza pozostanie w mocy do czasu, aż strony osiągną porozumienie w sprawie pokoju”.

# Dalszy ciąg przemówienia I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława GOMUŁKI

na terytorium Izraela. Po tym bandyckim wypadzie rząd Republiki Egipskiej rozpoczął popieszczenie umacnianie okolic Gazy, w których zresztą wielokrotnie dochodziło do starć egipsko-izraelskich. Po obu stronach granicy izraelsko-egipskiej nastąpiła koncentracja wojsk. Zaniepokojony tą sytuacją ówczesny sekretarz generalny ONZ — Hammarskjöld podjął interwencję i uzyskał od prezydenta Nasser'a zgodę na wycofanie z pogranicza wojsk egipskich pod warunkiem, że Izrael uczyni to samo. Jednak rząd Ben Guriona nie wyraził zgody na wycofanie wojsk izraelskich z pogranicza Republiki Egipskiej, wobec czego na pograniczu państwa Izrael pozostały także wojska egipskie.

Dalszy bieg wydarzeń jest następujący. W październiku 1956 r. wybuchła kontrewolucyjna powstanie w Budapeszcie i w ślad za tym powstaje pod kierownictwem tow. Kádára nowy rząd węgierski, który zwraca się do Związku Radzieckiego o pomoc w zdławieniu reakcyjnej rebelii. W drugiej połowie października tajnej konferencji z udziałem premiera rządu francuskiego Guya Molleta i premiera rządu brytyjskiego Edena następuje uściślenie planów w sprawie użycia siły na terytorium Republiki Egipskiej 29 października w miejscowości Sevres pod Paryżem premier rządu Izraela Ben Gurion spotyka się tajnie z upoważnionymi przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Francji do celu ostatecznego uzgodnienia działań wojennych. Została zawarta tajna umowa, którą w imieniu swych rządów podpisał: Pineau, Patrick i Ben Gurion. 29 października wojska izraelskie uderzają na pozycje egipskie, przekraczając kilkoma kolumnami granicę i zmierzają ku rafie Kanału Sueskiego.

30 października, zgodnie z brytyjsko-francusko-izraelską umową zawartą w Sevres, Anglia i Francja wystosowały do Republiki Egipskiej i do państwa Izrael ultimatum wzywające rządy obu krajów do natychmiastowego wstrzymania wszelkich działań wojennych i do wycofania swych wojsk ze strefy Kanału Sues-

kiego, a od rządu Republiki Egipskiej ultimatum domagało się wyrażenia zgody w ciągu 12 godzin na zajęcie przez wojska francusko-brytyjskie kluczowych pozycji nad kanałem: Port Saidu, Ismailii i Suezu.

Dalej wszystko toczy się według tego zbrodnictwa spisku brytyjsko-francusko-izraelskiego. Rząd Izraela — rzecz jasna — akceptuje natychmiast wszystkie warunki ultimatum brytyjsko-francuskiego, którego treść została uprzednio z nim uzgodniona, zaś rząd Republiki Egipskiej, zgodnie z przewidywaniami uczestników spisku, odrzuca to ultimatum w dniu 31 października. Tego samego dnia wojska brytyjskie i francuskie podejmują oficjalnie działania wojenne przeciwko Republice Egipskiej.

W dniu wystosowania ultimatum premier rządu francuskiego Guy Mollet, na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego wygłosił przemówienie, w którym zawarty jest zwrot następującej treści: „...rząd francuski uważa, że dzisiaj nie może jeszcze zaaprobować, lub też popęcić akcji izraelskiej”. Wyowiedz ta, łącznie z zawartym w brytyjsko-francuskim ultimatum wzywaniem skierowanym do rządu izraelskiego i rządu egipskiego do natychmiastowego przerwania działań wojennych, stanowią klasyczny przykład, w jaki sposób agresorzy ukrywają swoje prawdziwe oblicze i usiłują wprowadzić w błąd narody swoich krajów i światową opinię publiczną.

W trójstronnej agresji przeciwko Republice Egipskiej nie przyjęły udziału Stany Zjednoczone. Nie leżało bowiem w ich interesach umocnienie pozycji Wielkiej Brytanii i Francji na Bliskim Wschodzie. Przeciwnie, monopolistyczny kapitał amerykański pragnął umocnić własne pozycje w tym rejonie kosztem Wielkiej Brytanii i Francji. Sekretarz stanu USA Dulles odradzał premierowi rządu Wielkiej Brytanii Edenowi podejmowanie akcji militarnej przeciw Republice Egipskiej. Z tych przyczyn w dalszym toku przygotowania tej akcji rząd USA nie był już informowany o planowanej trójstronnej agresji.

## RZĄD IZRAELA NIE RESPEKTUJE UCHWAŁY ONZ

W TYCH okolicznościach, w dniu 5 listopada Związek Radziecki skierował do rządów Wielkiej Brytanii, Francji i Izraela oświadczenie, w którym opierając się o uchwałę Zgromadzenia Ogólnego ONZ żądał natychmiastowego przerwania działań wojennych i wycofania wojsk agresorów z terytorium egipskiego, a jednocześnie zaproponował Stanom Zjednoczonym podjęcie wspólnej akcji dla zrealizowania tego celu. W rezultacie tych posunięć trójstronna agresja zakończyła się 6 listopada i wojska brytyjskie, francuskie oraz izraelskie musiały opuścić terytorium Republiki Egipskiej. Rząd izraelski nie chciał jednak opuścić zaanektowanego rejonu Gazy i dopiero po wprowadzeniu do tego rejonu wojsk Organizacji Narodów Zjednoczonych wojska izraelskie zostały wycofane z tego obszaru.

Pragnę tu podkreślić bardzo istotny fakt ilustrujący agresywną postawę państwa Izrael wobec krajów arabskich. Bezpośrednio po trójstronnej napaści na Republikę Egipską Organizacja Narodów Zjednoczonych podjęła uchwałę zalecającą obsadzenie granicy egipsko-izraelskiej po obu stronach przez wojska pozostające pod dowództwem ONZ, złożone z formacji wojskowych oddleganych do tego celu przez poszczególne kraje członkowskie ONZ. Wydawać by się mogło, że rząd izraelski, który ciągle oskarżał Republikę Egipską, że z jej terytorium komandosi arabscy rekrutujący się z uchodźców palestyńskich przekraczają linię graniczną i dokonują napadów na ludność

izraelską, przyjmie z zadowoleniem wprowadzenie wojsk ONZ na pogranicze egipsko-izraelskie. Wojska ONZ uniemożliwiłyby bowiem dokonywanie takich wypadków.

Z drugiej strony, gdyby władze Republiki Egipskiej były inspiratorem i organizatorem tych antyizraelskich akcji uchodźców, to rząd tego państwa powinien odnieść się negatywnie do propozycji wprowadzenia wojsk ONZ na swoje terytorium pograniczne. Faktycznie rządy miały się odwrotnie. Rząd Republiki Egipskiej wyraził zgodę na obecność wojsk ONZ po swojej stronie granicy, natomiast rząd państwa Izrael odrzucił kategorię rezolucji ONZ i nie zgodził się na obsadzenie przez wojska ONZ swojego terytorium granicznego z Republiką Egipską. Fakt ten dowodzi, że rząd izraelski po nieudanej drugiej wojnie agresywnej, jaką podjął wspólnie ze swymi brytyjsko-francuskimi sojusznikami przeciwko Republice Egipskiej, nie porzucił planów ponownej agresji. Potwierdza to również przemówienie Ben Guriona w parlamencie izraelskim, wygłoszone w dniu 7 listopada 1956 r., zawierające oświadczenie, że układy rozejmowe między Izraelem a państwami arabskimi nie mają już mocy obowiązującej.

W świetle historii dwóch wojen izraelsko-arabskich może lepiej uprzytomić sobie trzecią z kolei agresję zbrojną Izraela przeciwko krajom arabskim dokonaną 5 czerwca br. W związku z tą agresją należy przede wszystkim wskazać na dwa ważne fakty,

Po pierwsze: w dniu 2 czerwca, tj. przed napaścią Izraela na Zjednoczoną Republikę Arabską, prezydent Francji gen. de Gaulle oświadczył, że kraj, który pierwszy użyje broni, nie uzyska aprobaty, ani poparcia Francji oraz zapowiedział ścisłą jej neutralność w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego. Zapowiedz ta została przez rząd francuski wykonana.

Po drugie: nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Izrael uzgodnił swoją agresję z kompetentnymi czynnikami USA i Wielkiej Brytanii. Nie wątpi, że agresywny spisek izraelsko-brytyjsko-amerykański przeciw krajom arabskim został obecnie lepiej ujęty i ustalono inne formy współdziałania, niż miało to miejsce w 1956 r. Być może, że i to wyjdzie kiedyś na światło dzienne z zakamarków tajemnic agresorów. Dzisiaj świat wie tylko o tym, że zarówno przed agresją Izraela i po jego napaści na kraje arabskie, jak i obecnie koła rządzące w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych zajmują jednoznaczne stanowisko popierające agresję Izraela.

Widocznie, ktoś kto zna tajemnice przygotowania tej agresji, nakazuje im zajmowanie takiego stanowiska. Wiadomo także, że wskutek omyłki izraelski ścigacz stordedował wojenny okręt amerykański w pobliżu brzegów morskich państwa Izrael. A przecież bezpośrednio przed tym faktem Stany Zjednoczone oficjalnie oświadczały, że ich wojenna flota morska znajduje się o setki mil od brzegów Izraela.

Wiadomo też, że stordedowany okręt wyposażony był w urządzenia radiolokacyjne, służące dla celów wojny lotniczej. A chyba nikt nie uważa, że okręt ten współdziałał z lotnictwem krajów arabskich. Państwa arabskie miały dostać dowody, aby oskarżyć Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię o udzielenie pomocy izraelskiemu agresorowi, wskutek czego zerwały stosunki dyplomatyczne z tymi państwami. Bez zapewnienia sobie pomocy i poparcia wielkich mocarstw imperialistycznych rząd izraelski nigdy by się nie ważył na podjęcie agresji przeciw krajom arabskim.

Jak doszło do tej trzeciej agresji?

Według pierwotnych planów agresorów uderzenie Izraela miało być w pierwszej kolejności skierowane przeciwko Syrii. W kraju tym lewicowe skrzydło partii noszącej nazwę BAAS w czerwcu 1966 r. obalilo rząd prawicowych baasistów i powołało nowy, antyimperialistyczny i postępowy rząd. Nowe władze państwowe w Syrii podjęły akcję konsolidacji lewicy syryjskiej, Chociaż Komunistyczna Partia Syrii nadal pozostała niezależna, jej działacze współpracowali z współpracami w państwowym i społecznym. Podjęto wiele posunięć zmierzających do przeobrażenia społeczno-ekonomicznego w Syrii, takich jak reforma rolna, nacjonalizacja przemysłu, upaństwowienie handlu zagranicznego, uprzedmiotwienie kraju, rozwój oświaty.

Przez terytorium syryjskie biegła rurociąg naftowy dla transportu ropy wydobywanej w Iraku. Nowy rząd syryjski zażądał od przedsiębiorstwa naftowego „Iraq Petroleum CO”, którego udziałowcami są wielkie monopole kapitalistyczne wypłaty należnych mu kwot z tytułu eksploatacji tych rurociągów. Na tym tle wyniki ostry konflikt między rządem syryjskim a monopolami kapitalistycznymi, który trwał od listopada 1966 r. do marca 1967 r. Agencje imperializmu chwytaly się w tym czasie różnych środków, aby obalić lewicowy rząd syryjski, organizowały reakcyjne przewroty i usiłowały poróżnić Syrię i Irak itp. Rząd syryjski wyszedł z tej próby zwycięs-

ko, zamknął na pewien czas rurociąg i zmusił monopole kapitalistyczne do ustępstw.

Wkrótce potem kolejna konferencja krajów arabskich zażądała zwiększenia ich udziału w zyskach osiągniętych przez kapitał zagraniczny z eksploatacji złóż ropy naftowej. W tej sytuacji monopole kapitalistyczne i ich rządy imperialistyczne oceniły nowy rząd syryjski, jako bardzo dla nich niebezpieczny.

W listopadzie 1966 r. Syria i Zjednoczona Republika Arabska zawarły umowę o wzajemnej obronie, w której przewidziano, że agresja przeciw jednej ze stron będzie uważana za agresję przeciw drugiej stronie. Również to posunięcie nie spodobało się państwu imperialistycznym.

W półtora tygodnia po zawarciu tej umowy, Izrael podjął prowokacyjne działania zbrojne przeciw Jordanii, napadł na jej terytorium i jak pisał prasa zagraniczna, zniszczył 40 domów, zabił 19 Jordańców. Swoją zbrodniczą akcją uzasadniał tym, że w miejscowości, która stała się obiektem napadu izraelskiego, znajdowali schronienie terroryści arabscy dokonujący wypadków na terytorium Izraela. Król Jordanii Hussein podniósł



W Stoczni Gdynskiej im. Komuny Paryskiej odbył się 19 bm. wiec, na którym stoczniowcy za protestowali przeciwko agresji Izraela. Na zdjęciu: stoczniowcy podczas wiecu.

CAF — Uklejewski

wówczas zarzuty wobec prezydenta Nasser'a i miał do niego pretensje, że nie otrzymał pomocy.

W kilka miesięcy później, 7 kwietnia br. Izrael dopuścił się nowej prowokacji, jeszcze na większą skalę, tym razem wobec Syrii. Izraelskie siły zbrojne uderzyły na Syrię, wprowadzając do akcji lotnictwo, czołgi, artylerię i moździerze. Pretekstem do tej napaści był drobny incydent wynikły wskutek próby uprawy ziemi w pogranicznej strefie zdemilitaryzowanej. Po tej prowokacji, propaganda izraelska wykiwała i naśmiewała się z Nasser'a, że mimo układu zawartego z Syrią, Zjednoczona Republika Arabska nie przysłała jej z pomocą.

Wszystko to wskazywało, że Izrael przygotowuje wojnę przeciwko Syrii. Potwierdziły to wkrótce nowe dowody.

12 maja rząd izraelski ogłosił oświadczenie, grożące obaleniem rządu w Syrii. Dowódcy izraelskich sił zbrojnych publicznie oświadczały, że w ciągu 12 godzin od chwili wszczęcia wojny zdobędą stolicę tego kraju — Damaszek. Aby wprowadzić w błąd Syryjczyków co do czasu podjęcia agresji Izrael zapowiedział w pierwszych dniach maja zorganizowanie w dniu 15 maja w Jerozolimie wielkiej parady wojskowej z udziałem wszystkich rodzajów wojsk z okazji 19. rocznicy utworzenia państwa izraelskiego.

Ale 14 maja wiele izraelskich formacji wojskowych za-

miast do Jerozolimy zostało skierowane w stronę granicy syryjskiej. Na paradzie wojskowej w Jerozolimie nie wystąpili zapowiadane od tygodnia jednostki wojskowe uzbrojone w ciężką nowoczesną broń. 15 maja znajdowały się one już w niewielkiej odległości od granicy syryjskiej.

Ten oszukańczy manewr oraz skierowanie wojsk nad granicę syryjską został zauważony. Prezydent Nasser nie mógł pozostać bezczynny. Umowa z Syrią zobowiązywała go do udzielenia jej pomocy w przypadku agresji przeciwko niej. Pragnąc odciągnąć wojska izraelskie z granicy syryjskiej, Izrael musiał przesunąć własne wojska w kierunku granicy izraelskiej. Ale granica między Zjednoczoną Republiką Arabską a Izraelem obsadzona była przez wojska ONZ — jak mówiliśmy już — tylko po stronie Zjednoczonej Republiki Arabskiej. W tej sytuacji, w dniu 17 maja prezydent Nasser zwrócił się do dowód-

## KAMUFLAŻ AGRESYWNYCH PRZYGOTOWAŃ

NIE będę omawiał dalszego biegu wydarzeń i przyczyn porażki wojen krajów arabskich, choć nie jest rzeczą trudną wskazać na nie. Pragnę tylko wskazać na oszukańcze metody imperializmu i jego propagandy, na odwracanie kota ogonem w

USA Johnsonowi, który w tej sprawie zwrócił się do niego. O swoich pokojowych zamiarach prezydent Nasser powiedział również rząd radziecki. Wiedzieli o tym wszystkim inspiratorzy i organizatorzy kampanii antyarabskiej.

A można zapytać: czy premier rządu brytyjskiego Wilson lub prezydent USA Johnson przestrzegali rząd izraelski przed wszczęciem agresywnych działań wojennych przeciw ZRA lub innym krajom arabskim? Świat o tym nie wie, czy rzeczywiście byli przekonani o pokojowych intencjach Izraela, co należy chyba wykluczyć; czy też ich stanowisko było rezultatem zmywu z bezpośrednim agresorem, co raczej należy uważać za pewne.

Rząd ZRA i rządy wszystkich krajów arabskich nie chciały i nie mogły chcieć wszczęcia agresywnej wojny przeciw Izraelowi choćby z tej prostej przyczyny, że doskonałe zdawały sobie sprawę z tego, iż w przypadku agresji z ich strony, wystąpiłyby natychmiast w obronie Izraela, przeciwko krajom arabskim siły zbrojne USA i Wielkiej Brytanii, w pierwszej kolejności ich lotnictwo i wojenna flota morską. Wiedział o tym dobrze również rząd izraelski. Dlatego dążył usilnie do tego, aby sprowokować kraje arabskie do uderzenia na Izrael. I w takim przypadku miałyby bowiem zapewnione zwycięstwo nad krajami arabskimi, a uchodziłyby nie za agresora, lecz za ofiarę agresji, a co najważniejsze mógłby wówczas bez trudu, bez większego sprzeciwu ze strony ONZ i zachodniej opinii publicznej zagarnąć i przyłączyć do terytorium państwa Izrael nowe, wielkie obszary państw arabskich. Ale rządy krajów arabskich nie dały się sprowokować do agresywnej wojny. Musiał ją więc podjąć Izrael w imię interesów państw imperialistycznych na Bliskim Wschodzie, w imię obalenia lewicowego rządu syryjskiego i rządu prezydenta Nasser'a, a wreszcie w imię własnych aneksjonistycznych zakusów wobec ziem arabskich, w imię rozszerzenia terytorium swego państwa.

Taka jest rzeczywistość, taka jest naga prawda trzeciej agresji Izraela przeciw krajom arabskim.

## IZRAELSCY AGRESORZY BRNĄ PO ZGUBNEJ DRODZE

POLSKA, wraz z innymi państwami socjalistycznymi stała zawsze i nadal stoi na gruncie istnienia państwa izraelskiego. Ale potępiamy jak najostrzej agresywną i antyarabską politykę rządu Izraela. Ekstremistyczne koła rządzące Izraela muszą zdać sobie sprawę z tego, że taka polityka wykupuje grób dla ich państwa. Trwały niepodległy byt Izraela może zapewnić tylko jego zgoda i współpraca z państwami arabskimi. Dzisiejszy, izraelski

triumfator gen. Dayan oświadcza dumnie i buńczucznie: „Zostawcie nas samych twarzą w twarz z krajami arabskimi”. Dziś mówi on to dlatego, że ma za sobą Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Nie stoi więc dzisiaj Izrael sam twarzą w twarz z państwami arabskimi. Ale może nadejść taka chwila historyczna. A wówczas polityka wrogości wobec Arabów przyniesie Izraelowi straszliwy plon.

(Ciąg dalszy na str. 4)

# Dalszy ciąg przemówienia I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława GOMUŁKI

Dzisiejsze pokolenie narodów krajów arabskich nie zapomni nigdy agresji Izraela z 5 czerwca br. Nie zapomni okrutnej śmierci i straszliwych ran żołnierzy, kobiet i dzieci arabskich, spowodowanych amerykańskim napalmem, zastosowanym przez Izrael w jego agresywnej wojnie przeciw krajom arabskim. Nie zapomni okrutnej śmierci z pragnienia i głodu żołnierzy ZRA, którzy wojska izraelskie rozgonyli po piaszczystych synajskich i odmówili im udzielenia ludzkiej, człowieczej pomocy. 100 milionów Arabów nie zapomni nigdy swej klęski i upokorzenia doznanego od małego państwa izraelskiego. Już dzisiaj powinni sobie to uprzytomnić upojeni zwycięstwem władcy Izraela i zmienić swój stosunek do Arabów. Jutro może być za późno!

Agresorzy izraelscy nadal jednak brną ślepo po zgnębnej drodze. Wypędzają nowe setki tysięcy Arabów z okupowanych przez wojska izraelskie terytoriów państw arabskich. Proklamowali już aneksję jordańskiej części miasta Jeruzolimy i zapowiedzieli oficjalnie, że nigdy z tych terenów nie ustąpią. Listem datowanym 5 czerwca br., a więc w dniu agresji Izraela, premier rządu tego państwa Levi Eszkol zwrócił się do premiera naszego rządu tow. J. Cyrankiewicza. Nie ma sensu referowanie bezczelnej i cynicznej treści tego listu, w którym Eszkol usiłuje uzasadnić agresję Izraela. Jest jednak w tym liście zdanie, które warto przytoczyć. Brzmiało ono: „Nie żądamy niczego poza prawem do życia w pokoju na naszym terytorium i prawem do korzystania z naszych uzasadnionych uprawnień żegluszych”. Eszkol nie zawahał się przed próbą oszukania rządu polskiego nawet w oficjalnym liście. W kilka dni później przysięgał wraz z gen. Dayanem, że nie ustąpi z jordańskiego terytorium Jeruzolimy, a 12 czerwca br. oznajmił publicznie, że „Izrael nie zgodzi się na przywrócenie sytuacji, jaka istniała przed wybuchem wojny. Mamy prawo — mówił dalej Eszkol — do ustalenia naszych żywotnych interesów i do tego, w jaki sposób je zabezpieczyć”. A minister spraw zagranicznych Izraela Eban oświadczył, że Izrael nie uznaje żadnej decyzji ONZ wzywającej do wycofania swoich oddziałów na dawne granice, nawet jeśli za takim wnioskiem głosowałoby 121 państw członkowskich ONZ przeciwko jednemu głosowi Izraela.

## ISTOTA AGRESJI Z DNIA 5 CZERWCA

U podstaw agresji czerwcowej na kraje arabskie legły ekspansjonistyczne dążenia Izraela oraz dążenia Wielkiej Brytanii i USA do mocnego usadowienia się na Bliskim Wschodzie, do zabezpieczenia zysków ich monopoli naftowych przed uszczupleniem tych zysków przez kraje arabskie, do cofnięcia wstecz antyimperialistycznego ruchu arabskiego, który w ostatnich latach przybierał coraz bardziej na sile.

Nafta należy dzisiaj do najważniejszych surowców strategicznych i odgrywa rosnącą rolę w bilansie paliwowym świata. Na terytorium wszystkich krajów arabskich znajduje się ok. 75 procent znanych złóż ropy naftowej w świecie kapitalistycznym. W roku 1966 wydobycie ropy naftowej na Bliskim Wschodzie osiągnęło ponad 468 mln ton, tj. wzrosło prawie 30-krotnie w stosunku do r. 1939. Ponadto w krajach arabskich północnej Afryki — głównie w Libii i Algierii — w r. 1966 wydobycie 105 mln ton ropy naftowej. Bliski i Środkowy Wschód dostarcza dzisiaj na rynki światowe ok. 50 proc. ropy wydobywanej w świecie kapitalistycznym poza Stanami Zjednoczonymi i pokrywa ok. 60 proc. zapotrzebowania na ropę państw Europy zachodniej. Koszt wydobycia ropy w tym

Oszustwo stało się metodą polityki rządu izraelskiego i jego sojuszników w agresji przeciw krajom arabskim.

Nie odpowiada prawdzie, że agresję Izraela wywołała sprawa przepływu statków przez cieśninę Tiran i tak zwana blokada zatoki Akaba. Przede wszystkim nie było żadnej blokady, gdyż prezydent Nasser ogłosił, że statki wszystkich krajów, z wyłączeniem statków Izraela mogą swobodnie przepływać przez Cieśninę Tirańską i zatokę Akaba, o ile nie przewożą do Izraela materiałów służących celom wojennym. Ograniczenie to miało zresztą charakter czasowy, o czym dobrze wiedzano w Waszyngtonie i w Londynie na podstawie rozmów przeprowadzonych z Kairem, a także z U-Thantem, o których bez wątpienia poinformowany był również Izrael. To ograniczenie było formą nacisku na rząd izraelski, aby wyraził on zgodę na potwierdzenie ważności układu rozejmowego zawartego między Egiptem a Izraelem w r. 1949 oraz na reaktywowanie nie działalności Komisji Rozjemowej ONZ, powołanej wówczas do wprowadzenia w życie tego układu. Porozumienie rozejmowe zostało bowiem zerwane przez Izrael bezpośrednio po trójstronnej agresji przeciw Republice Egiptowskiej w r. 1956. Jak już mówiliśmy poprzednio egipsko-izraelski układ z 1949 r. był wyrazem faktycznego uznania przez Egipt państwa Izrael. W dniu 2 czerwca br. Zjednoczona Republika Arabska przedłożyła Radzie Bezpieczeństwa ONZ projekt rezolucji, który m. in. stwierdza, że „egipsko-izraelskie porozumienie rozejmowe zachowuje swą ważność” i proponuje Radzie Bezpieczeństwa, aby poleciła „szefowi Komisji Rozjemowej ONZ podjęcie akcji w kierunku ponownego zainstalowania w okresie dwóch tygodni kwatery mieszanej komisji rozejmowej egipsko-izraelskiej w El Auja, gdzie wykonywała ona swe obowiązki przed jednostronną akcją Izraela, która doprowadziła do jej usunięcia z wymienionej strefy”. Jest to jeszcze jeden dowód, że rząd ZRA nie żywił żadnych zamiarów agresywnych. Przedkładając Radzie Bezpieczeństwa projekt wspomnianej rezolucji dał tym samym wyraz, że stoi na gruncie jedyne dokumentu prawnego, w którym strona arabska uznaje i potwierdza fakt istnienia państwa Izrael. Ale zarówno Izrael, jak i USA ustosunkowały się negatywnie do projektu tej rezolucji.

rejonie świata jest najniższy, a wydajność szybów naftowych ok. 500 razy większa niż w USA. Wliczając inwestycje rozwojowe, koszt wydobycia barytki ropy (164 litry) wynosi w Stanach Zjednoczonych 1,51 dol., a w Wenezueli — 62 centy, natomiast według danych kapitalistycznych monopoli naftowych wynosi w Iraku — 4 centy, w Iranie — 7 centów, w Arabii Saudyjskiej i Kuwejcie 10 centów. Tylko w tych 4 krajach wydobycie ropy w r. 1966 wyniosło ok. 425 mln ton.

Trudno uchwycić dokładnie zyski kapitalistycznych towarzystw naftowych, gdyż je ukrywają. Na podstawie przyjętej zasady, że połowę zysków otrzymują rządy krajów, w których wydobywa się ropa, ocenia się, że kapitalistyczne towarzystwa naftowe eksploatujące złoża ropy na Bliskim Wschodzie w r. 1965 osiągnęły 2,717 mln dol. zysków. Dochód do tego ok. 4-krotnie wyższe zyski tych towarzystw płynęły z przeróbki ropy i dystrybucji produktów naftowych. W r. 1966 na Bliskim Wschodzie Stany Zjednoczone kontrolowały ok. 55 proc. wydobycia ropy, Wielka Brytania ok. 35 proc., a Francja tylko 6—7 proc. Przed II wojną światową proporcje były inne. Na Wielką Brytanię

przypadało ok. 75 proc., na USA ok. 17 proc. i na Francję ok. 6 proc. Kapitał amerykański wyparł więc gęblo z tego rejonu kapitał brytyjski.

W przytoczonych cyfrach, w gospodarczym, politycznym i strategicznym znaczeniu Bliskiego, Środkowego i Północnego Wschodu dla rozwiniętych krajów kapitalistycznych znajdujemy wyjaśnienie istoty agresji Izraela na kraje arabskie i poparcie tej agresji

## AGRESJA NIE MOŻE BYĆ PREMIOWANA

PRZED ŚWIATEM stoi obecnie pytanie, jak rozwinąć się będzie dalej sytuacja międzynarodowa. Na to pytanie odpowiedzieć nie można. Pewne jest tylko to, że dopóki rząd izraelski nie wyprowadzi swych wojsk z okupowanych terytoriów krajów arabskich, dopóty napięcie międzynarodowe będzie trwało i może się zaostrzać.

Obecnie odbywa się nadzwyczajna sesja Organizacji Narodów Zjednoczonych, która ma ustosunkować się do agresji Izraela i do jego obłąkańczych zamiarów zaanektowania pewnych obszarów krajów arabskich. Nie przesadzamy o wynikach jej obrad, lecz znajdujemy dotychczasowe stanowisko USA i Wielkiej Brytanii nie ma podstaw do optymizmu. Z mocarstw zachodnich jedynie stanowisko Francji stwarza nadzieję na złagodzenie napięcia. Rząd francuski w związku z sytuacją na Bliskim Wschodzie stwierdził ostatnio w swej deklaracji, że „nie do przyjęcia byłoby jakiegokolwiek fakty dokonane jeśli chodzi o granice terytorialne i warunki życia obywateli państw zainteresowanych”. Rząd Izraela atakuje w wściekłości to oświadczenie.

Po agresji na kraje arabskie, jak po pijackiej, rozbójniczej hulance, która rządząca w Wielkiej Brytanii i USA, całą zgrają imperialistycznych i reakcyjnych obrońców tej agresji objął „katzenjammer”. Nic nie wskazuje na to, aby i na przyszłość mieli powody do uciechy. Agresja ta obróciła wszystkie narody arabskie przeciwko Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym. Militarne zwycięstwo nad krajami arabskimi przyniosło Wielkiej Brytanii i USA największą klęskę polityczną na Bliskim Wschodzie. Polityczne znaczenie tych państw w świecie arabskim jest niższe, niż było kiedykolwiek, spadło niemal do zera. Niełatwo przyjąć im zmniejszyć rozmiary tej klęski politycznej. Z drugiej strony imperializm będzie usiłował zachować swe pozycje na Bliskim Wschodzie, stosując w tym celu wszelkie środki, nawet gdyby to miało nastąpić kosztem Izraela. Sytuacja może się więc zmieniać, może się zaostrzać, a także ulegać odprężeniu. Stanowisko nasze, Związku Radzieckiego i

## STOSUNEK DO IMPERIALIZMU I DO AGRESORA —MIERNIKIEM OBYWATELSKIEJ POSTAWY

W związku z tym, że agresja Izraela na kraje arabskie spotkała się z aplauzem w syjonistycznych środowiskach Żydów — obywateli polskich pragnę oświadczyć, co następuje: nie czyniliśmy preszkód obywatelom polskim narodowości żydowskiej w przeniesieniu się do Izraela, jeśli tego pragnęli. Stoimy na stanowisku, że każdy obywatel Polski powinien mieć tylko jedną ojczyznę — Polskę Ludową. Podziela to ołbrzymia większość obywateli polskich narodowości żydowskiej i służy wiernie naszemu krajowi. Władze państwowe traktują jednakowo wszystkich obywateli Polski Ludowej bez względu na ich narodowość. Każdy obywatel naszego kraju korzysta z równych praw i na każdym ciężar jednakowe obywatelskie obowiązki wobec Polski Ludowej. Ale nie możemy pozostać obojętni wobec ludzi, którzy w obliczu zagrożenia pokoju światowego, a więc również bezpieczeństwa Polski i pokojowej pracy naszego narodu,

przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

Nie będę referował moskiewskiej narady przedstawicieli partii i rządów i krajów socjalistycznych zwołanej w związku z tą agresją. Wyniki tej narady zawiera opublikowane oświadczenie. Nie wymaga także omawiania oświadczenia rządu polskiego zawierającego przyczyny, dla których Polska zerwała stosunki dyplomatyczne z Izraelem.

innych państw socjalistycznych jest jasne. Dążymy do odprężenia, lecz nigdy nie pogodzimy się z tym, aby izraelski agresor otrzymał premię za agresję.

W myśl przysłowia: „uderz w stół, a odezwą się nożyce” po agresji na kraje arabskie odezwali się natychmiast zachodni Niemcy i milicyjni i rewanżysty. Schroeder, minister obrony w rządzie NRF zażąda zwiększenia wydatków na uzbrojenie Bundeswehry o 300 mln dolarów i ponownie wystąpił o dostarczenie jej rakiet dla przenoszenia broni jądrowej. Na wieść o porażce militarnej krajów arabskich zapiali z radością zachodni Niemcy rewanżysty. Ich wniosek, jakie wyciągnęli dla siebie z arabskiej porażki oddaje najlepiej taki oto cytat wyjęty z prasy zachodniemieckiej: „Postawa Izraela zredukowała do zera tak modny dziś strach przed działaniem przewencyjnym”. Teza zupełnie jednoznaczna, wzywająca do podjęcia — na wzór Izraela — agresji w Europie, konkretnie przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej. Wzorował się Izrael na hitlerowskim Wehrmachcie, wzorując się obecnie bońscy milicyjni na izraelskim „Blitzkriegu”.

Swoją swegoż zawsze znajduje.

Izraelscy agresorzy upojeni swym sukcesem militarnym tak oto oceniali swoją wartość na falach radiowych: „Przez dziesięciolecie będzie się w szkołach wojennych całego świata słać operacje lotnicze Izraela, jako najlepszy przykład sztuki wojennej, mogącej się równać tylko z decydującym sukcesem niemieckiej Luftwaffe w czasie ataku na Polskę w 1939 r.”.

Nas, Polaków boli dotkliwie klęska wrześniowa, najazd hitlerowski na Polskę. Nigdy tego nie zapomnimy. Ale co najmniej dziwić się trzeba, że dzisiejsi agresorzy izraelscy zapomnieli o tym, że te sławne przez nich sukcesy hitlerowskiej Luftwaffe w polskich przestworzach we wrześniu 1939 r. przyniosły w konsekwencji prawie kompletną zagładę Żydów — obywateli Polacy, którzy wówczas znajdowali się w naszym kraju. Uratowali się tylko ci, których Polacy z narażeniem własnego życia przechowali.

opowiadają się za agresorem, za burzycielami pokoju i za imperializmem. Niech ci, którzy odczuwają, że słowa te skierowane są pod ich adresem — niezależnie od ich narodowości — wyciągną z nich właściwe dla siebie wnioski.

Obecna sytuacja międzynarodowa wymaga czujności, ścisłego zżarcia frontu całego narodu, dyscypliny społecznej, rzetelnej pracy wszystkich od góry do dołu. Dlatego otwarty dzisiaj VI Kongres Związku Zawodowców ma szczególne znaczenie i powinien odegrać doniosłą rolę w mobilizacji wszystkich pracujących dla realizacji zadań narodowego planu gospodarczego, dla solidarnego poparcia polityki partii i rządu. Od potencjału gospodarczego Polski, od postawy politycznej i wartości naszego społeczeństwa, od jego ofiarności i jego odporności na wrogą propagandę zależy nasz wkład do walki o pokój i bezpieczeństwo na świecie. Potencjał e-

konomiczny naszego dynamicznie rozwijającego się kraju liczy się bowiem w gospodarce światowej i wpływa na

## POMNAŻAJMY WYSIŁKI NA RZECZ DALSZEGO ROZWOJU NASZEGO KRAJU

W LATACH 1963—1966, roku realizacji obecnego planu pięcioletniego — liczne trudności. W roku 1966 eksport wzrósł tylko o 4 proc. (licząc w cenach stałych), podczas gdy w planie pięcioletnim przewidywano średnioroczny wzrost o około 6 proc. W roku bieżącym winniśmy nadrobić te zaległości i osiągnąć przyrost eksportu o około 9 proc.

Zadania eksportowe, założone w planie pięcioletnim, nie mogą być wykonane drogą dodatkowego wywozu surowców przemysłowych i artykułów rolniczych. Jeśli idzie o eksport artykułów spożywczych, a zwłaszcza nie przetworzonych artykułów rolnych, będziemy musieli nawet go ograniczyć bądź ze względu na rosnące potrzeby wewnętrzne kraju, bądź ze względu na niską opłacalność.

Główną drogą osiągnięcia koniecznego przyrostu wpływów dewizowych winien być wzrost eksportu gotowych wyrobów przemysłowych, a zwłaszcza maszyn i urządzeń. Na obecnym etapie rozwoju gospodarczego, kiedy front styku naszej gospodarki z gospodarką światową obejmuje już ponad jedną piątą dochodu narodowego i dalej będzie się rozszerzał, musimy przywiązywać coraz większą uwagę do tego, by wzrost eksportu szedł w parze z poprawą jego opłacalności.

W związku z rosnącą wagą eksportu dla rozwoju naszej gospodarki będziemy kierować środki przede wszystkim na rozbudowę i modernizację tych branż i przedsiębiorstw, które podejmują i rozwijają opłacalną produkcję eksportową.

Opracowując kierunki dalszego rozwoju zakładu, KSR powinny szczególnie troszczyć się o rozbudowę i modernizację przede wszystkim takich ogniw przedsiębiorstwa i zaplecza technicznego, które decydują o podjęciu produkcji nowych wyrobów, poszukiwanych za granicą oraz o unowocześnieniu już wytwarzanych.

W naszej wymianie towarowej z zagranicą szczególnie doniosłą rolę odgrywają, jak wiadomo, kraje socjalistyczne. W tych krajach, a głównie w Związku Radzieckim, zaspokajamy bowiem większość potrzeb naszej gospodarki na surowce do produkcji. Otrzymujemy z tych krajów także wielką liczbę maszyn i narzędzi, bez których nie moglibyśmy realizować programu inwestycyjnego w podstawowych gałęziach gospodarki.

Jesteśmy jak najbardziej zainteresowani w rozwoju tej wymiany. Jej wzrost zależy przede wszystkim od umiejętności dostosowania naszego eksportu wyrobów przemysłowych do nowych potrzeb odbiorców w krajach socjalistycznych.

Rzecz jasna, że muszą to być wyroby nowoczesne, trwałe i niezawodne, wyroby o wysokich walorach użytkowych. Dlatego centralna sprawa w pracach KSR zarówno nad perspektywą, jak i w ich bieżącej działalności jest koncentracja wysiłków nad wprowadzeniem do produkcji i rozwijaniem eksportu takich

## O WŁAŚCIWE STOSOWANIE BODZCÓW MATERIALNYCH I MORALNYCH

ZADANIA, które stoją przed gospodarką narodową, wymagają bardziej pełnego i świadomego zaangażowania do ich realizacji ogółu ludzi pracy, załóg robotniczych, inżynierów, techników i ekonomistów. Na tym właśnie polega szczególna i doniosła rola związków zawo-

# Dokończenie przemówienia I sekretarza KC PZPR towarzysza Władysława GOMUŁKI

bek. Pogłębiła się w aktywie samorządu i wśród całych załóg znajomość problemów ekonomicznych i technicznych produkcji, co należy podkreślić z uznaniem.

Aktualnie pilnym i ważnym warunkiem osiągnięcia wyższych rezultatów gospodarczych przedsiębiorstw jest usprawnienie planowania wewnątrzzakładowego, zabezpieczenia rytmiki produkcji i osiągnięcia wyższego poziomu organizacji pracy na każdym stanowisku roboczym, w wydziale produkcyjnym, w skali całego przedsiębiorstwa. Zrozumienie tego staje się coraz bardziej powszechne wśród załóg, które są żywotnie zainteresowane w tym, aby pracować rytmicznie i wydajnie, bez przestojów i zrywów, w pełni wykorzystywać czas pracy i posiadane kwalifikacje.

Prawidłowa organizacja pracy jest podstawowym warunkiem wykształcenia zharmonizowanego kolektywu pracowniczego, zgodnie współpracującego dla osiągnięcia coraz lepszych wyników.

Szczególnie odpowiedzialne zadania spoczywają na związkach zawodowych i samorządzie robotniczym w dziedzinie prawidłowego kojarzenia indywidualnych interesów robotników z interesami całego przedsiębiorstwa i dobrem ogólnonarodowym, a w szczególności takiego kształtowania wynagrodzeń, aby były one wyrazem sprawiedliwej oceny wkładu pracy, kwalifikacji i osiągniętych wyników produkcyjnych każdego robotnika i zespołu pracowniczego.

Tak jak nie wolno w sposób równościowy, bez niezbędnej różnicowania w zależności od wkładu i efektu w pracy — dokonywać zaszerogowań, rozdzielać nagrody i premie, tak też nie można dopuszczać do nieuzasadnionego uprzywilejowania poszczególnych osób i grup pracowniczych. A przypadki nieliczne są z tymi wymogami mają miejsce m. in. przy podziale funduszu nagród za efektywność eksportu, a także premii za osiągnięcia w poprawie jakości produkcji. Tolerowanie niewłaściwego, niezgodnego z założeniami podziału tych i innych funduszy, prowadzi nie tylko do wypaczenia sensu ekonomicznego bodźców, ale również wyrządza szkody moralne i społeczne.

Ogromne znaczenie systemu bodźców materialnego zainteresowania dla osiągnięcia coraz lepszych efektów nie oznacza, że można je traktować jako decydujące o wszystkim, jako czynnik, zdolny zarządzić wszystkim absolutnie brakom i niedomogom.

Negowanie wagi bodźców moralnych i negowanie znaczenia bodźców ekonomicznych jest jednakowo sprzeczne z rzeczywistością, z naturą ludzką, z aspiracjami ludzkimi. Człowiek nie jest i nie może być obojętny na zachęty moralne, na bodźce, działające na jego ambicję zawodową, na patriotyczne uczucia, na prestiż załogi. Są to wartości o ogromnej wadze moralno-politycznej i tego nie można nie doceniać.

Zadania jakie wyłaniają się na obecnym etapie rozwoju bu downictwa socjalistycznego, wy magają wzrostu aktywności i odpowiedzialności każdego pracownika za swój posterunek pracy i cały zakład produkcyjny. W ostatecznym bowiem ra chunku o skuteczności naszej działalności gospodarczej decy duje zawsze człowiek, jego inicjatywa, umiejętność, zaangażowanie, postawa ideowa i moralna. W tym ludzkim czyn niku zawarte są olbrzymie, nie w pełni jeszcze wykorzystane rezerwy lepszego funkcjonowa nia całej naszej gospodarki i wzrostu produkcji. I na tym polega jedność zadań gospo darczych, społeczno-politycz-

nych i ideowo-wychowawczych w działalności samorządu robotniczego.

Podstawowym kierunkiem naszego działania w zakresie podnoszenia poziomu życia lu dzi pracy jest podwyższanie płac, zgodnie z obowiązującą w socjalizmie zasadą podziału dóbr według ilości i jakości pracy.

W roku ubiegłym kierownictwo partii i rządu zaakcepto-

pracujących, przeznaczając na ten cel kwotę ponad 4,7 mld zł brutto w stosunku rocznym. W roku bieżącym decyzjami o podwyższeniu płac objętych zo stało blisko półtora miliona ludzi pracy na kwotę ponad 3 miliardy złotych.

Również w następnych latach dbać będziemy o dalsze podwyższanie płac, kierując się przy tym niezmiennie zasadą, że wzrost zarobków nie może

ni otrzymać ci renciści, którzy przeszli na rentę w pierw szym okresie po reformie w 1958 r.

Organiczną częścią 3-letnie go programu poprawy świadczeń rentowych będzie także zmiana systemu rent dla tych pracowników, którzy przejdą na rentę po 1 stycznia 1968 r. Należy tu przewidzieć popra wienie relacji pomiędzy rentą, a uzyskiwanymi w czasie zatrudnienia zarobkami. Uzasad nione też będzie powiązanie wy sokości tych rent ze stażem pracy tak, aby za każdy rok przepracowany w Polsce Ludo wej powyżej 20 lat, renta wię kszyla się o 1 procent zarobku.

Tak szeroko zakrojony pro gram poprawy sytuacji życio wej rencistów będzie wyma gał znacznych środków. Prze znaczamy na to kwotę ponad 14 mld zł w ciągu trzech naj bliższych lat łącznie.

W związku z tym jeszcze w br. określona część z płacone go przez pracowników podatku od wynagrodzenia zostanie prze lana na specjalny fundusz, przeznaczony na sfinansowa nie podwyżki rent. Będzie to fundusz stały, niezależny od dotychczasowego funduszu ubezpieczeń społecznych, wnoszo ny przez pracowników w for mie ich składek, bez żadnego jednak z tego tytułu dodatko wego obciążenia. Składka ta określona w procentach od za robku aż do górnej granicy 3 procent, będzie w całości pokryta przez odliczenie od podatku od wynagrodzeń.

Faktycznie więc, te dodatko we środki przekaże państwo ze swego budżetu. Natomiast dotychczasowe zarobki netto

nie ulegną z tego tytułu żadne mu uszczupleniu.

Wyżej wskazane źródło wię kszych środków na renty zo stanie dodatkowo jeszcze uzu pełnione o kwotę, stanowiącą równowartość zwiększonych wydatków ludności z tytułu do konanej od 1 lipca podwyżki ta ryf w komunikacji miejskiej w niektórych większych ośro dkach. Z sum uzyskanych wsku tek podwyżki tariff, czyli ze zmniejszenia dopłat państwa do komunikacji miejskiej, dokona my jeszcze w bieżącym roku podwyżki najniższych rent.

Przedstawione wyżej gene ralne założenia reformy syste mu rentowego umożliwią w perspektywie najbliższych 3 lat poważną poprawę warunków bytowych rencistów i spełnie nie tym samym powszechnie wysuwanego postulatu rozwią zania tego problemu.

Takie są nasze zamierzenia w tej dziedzinie, taki jest kon kretny plan ich realizacji.

Rzecz jasna, dążyć będziemy do tego, aby w ciągu najbliż szych trzech lat tempo wzro stu zarobków utrzymać w ra mach założenia planu 5-letniego. Jednakże nie można wykluczyć że wzrost ten będzie nieco wol nijszy w związku ze zwiększ eniem się wydatków państw a na renty. Jeżeli jednak za dania planu zostaną przekro czone, a szczególnie jeśli obni ży się jednostkowe koszty pro dukcji ponad założenia planu, to wówczas można będzie uzy skać dodatkowe środki, aby równocześnie z podwyżką rent — zwiększyć realne płace, na wet ponad założenia planu. W waszych rękach, jako przedsta wicieli klasy robotniczej, leży

więc rozwiązanie tego proble mu.

Zgadamy się z wysuniętą przez związki zawodowe tezą, iż jednym z założeń przyszłego planu 5-letniego powinno być powszechnie skrócenie tygodnio wej normy czasu pracy. Trze ba jednakże do tego przysto wać odpowiednio warunki. W następstwie skrócenia czasu pracy nie może bowiem nastą pić obniżenie produkcji i zarob ków, a odwrotnie — należy za bezpieczyć dalszy ich wzrost.

Przygotowując warunki pow szechnego obniżenia ustawa wych norm czasu pracy, należy zatem znacznie głębiej, niż do tychczas sięgnąć do wewnątrz zakładowych rezerw produk cyjnych, ponieważ tylko wtedy skrócenie czasu pracy będzie rzeczywiście korzystne dla o gółu pracujących.

## TOWARZYSZE!

Komitet Centralny PZPR jest przeświadczony, że obrady i uchwały VI Kongresu Zwią zków Zawodowych odegrają do niśnią rolę w życiu polskiego ruchu zawodowego, że przyczynią się one do rozwoju aktywności produkcyjnej i społecznej klasy robotniczej i wszystkich pracujących w budowie Polski Socjalistycznej.

W imieniu KC PZPR życzę Wam Towarzysze Delegaci o wocnych obrad!



Na zdjęciu — przewodniczący SFZZ Renato Bitossi (pierwszy z prawej) i przewodnicząca delegacji związkowców radzieckich T. Nikołajewa przysłuchują się obradom Kongresu. (CAF — fot. Rago)

wało wnioski związków zawo dowych w sprawie objęcia pod wyżkami płac ponad 2.700 tys.

wybiegać ponad możliwości państwa.

## PROGRAM STOPNIOWEJ POPRAWY SYTUACJI MATERIALNEJ RENCISTÓW

**W** CAŁOKSZTAŁCIE spraw dotyczących poziomu ży cia, bardzo istotną rolę obok płac odgrywają również świadczenia społeczne, a zwią szcza — renty.

Wydatki państwa na renty w latach ubiegłych szybko wzrastały. W roku 1959 państw o wydatkowało na renty 10,3 mld zł, zaś w 1966 — 18,9 mld zł, co oznacza wzrost o 84 procent, podczas gdy dochód narodowy wzrósł w tym samym czasie o 47 procent. Szczególną naszą troską w minionym okre sie było podwyższanie rent naj niższych. Od roku 1959 podno silimy je 3-krotnie.

Mimo jednak tak znacznego wzrostu wydatków na renty, zdawaliśmy sobie sprawę, że wysokość rent nie jest zado wałająca. Jesteśmy zdania, że należy opracować na najbliż sze 3 lata program stopniowej poprawy położenia materialne go rencistów, koncentrując na ten cel niezbędne środki finan sowe.

Program ten powinien prze widywać: dalszą wydatną pod wyższkę rent najniższych, od czuwalne podniesienie wysoko ści innych dotychczasowych rent oraz udoskonalenie na przyszłość systemu rentowego tak, aby zostały poprawione re lacje pomiędzy wysokością ren ty, a zarobkami uzyskiwanym przez pracownika w okresie zatrudnienia.

W najbliższym czasie pod wyższone będą najniższe renty, starcze do 700 zł miesięcznie. W następnych zaś kolejnych etapach rocznych, od stycznia 1968 r. do r. 1970 nastąpi dals ze podwyższenie tych rent do 900 zł. Równoległe do tych, realizowanych etapami podwy żek, należy zapewnić sukcesy

ne podniesienie pozostałych rent z tytułu pracy. Odpowied nio większą podwyżkę powin-

**P**AMIĘTAMY czasy, kiedy pisaliśmy wiele o inicjatywach kolejarzkiej organizacji partyjnej przy węźle PKP w Białogardzie. Od tego czasu wiele się zmieniło na lepsze. A mimo to u kolejarzy coś nie wychodzi, w organizacji partyjnej wystąpiło jakieś zniechęcenie, brak aktywności.

Komitet powiatowy był wyraźnie tym zaniepokojony. Dla usprawiedliwienia, towarzysze — kolejarze przytaczali specy fikę pracy na PKP. Trudno było zbierać członków partii, a kiedy już się nawet zeszli, dyskusja się nie kleiła, była jakby wymuszona. W kolejarzkiej organizacji rzadko przy jmowano kogoś do partii. Jesz cze w roku 1965 oddziałowe organizacje partyjne przyjęły 13 kandydatów, ale już w roku ubiegłym tylko 3, w ciągu bieżącego półrocza cztery osoby.

„STAGNACJA”. Pojęcie to odnosiło się do organizacji par tyjnej na węźle. Dodajmy — największej organizacji w Bia łogardzie. Komitet Powiatowy nie mógł się dłużej godzić ma ją żywotnością tej POP. Dla u zyskania właściwej oceny sytu acji posłużono się ankietą.

50 członkom i kandydatom partii — kolejarzom — rozda no ankietę z 16 pytaniami. Cho dziło głównie o pracę organiza cji partyjnej, komitetu zakłado wego, o rolę sekretarzy POP oraz kształtowanie się stosunków między ludźmi. Odpo wiedź przysłało 22 towarzyszy.

Jakie były pytania i odpowie dzi? — Czy zebrania partyjne spełniają rolę wychowawczą i mobilizującą w stosunku do członków i kandydatów partii?

„Zebrania są mało interesu jące. Nie podejmuje się na nich problemów nurtujących załogę”. Lub inna odpowiedź: „Ze brania są słabo przygotowane, materiały będące przedmiotem obrad są powierzchowne. Naj częściej zabierają głos ci sami towarzysze. To staje się nudne”.

A oto jeszcze inne wypowied zi: „Brak jest dyscypliny. Frekwencja na zebraniach jest

ta jest dalece niedostateczna. „KZ przekazuje wytyczne KW i KP do OOP” — odpowiada jeden z ankietowanych. Inny dodaje: „Towarzyszym z KZ brakuje stanowiska nie tylko w sprawach produkcyjnych, lecz także w kwestiach życia codziennego załogi na węźle”.

A jak ankietowani oceniają działalność swojej organizacji partyjnej?

„OOP jest dostrzegana wte dy, kiedy to jest potrzebne kie rownictwu służbowemu”. „Kie rownictwo zaprasza sekretarza OOP na narady, ale nie liczy się z jego głosem”. „Myślę, że OOP nie ma autorytetu, bo by

autorytetu zarządzeniami admi nistracyjnymi — słusznie do wodzili inni dyskutanci.

Na autorytet składa się wiele elementów. Podejmowanie spraw trudnych przez OOP, na wet konfliktowych, tych które dotyczą miejsca pracy i środo wiska, w jakim członek partii żyje. Tow. Kasztelewicz, naczelnik parowozowni i znany w wo jewództwie działacz partyjny twierdził, że źle się czuje jako kierownik, kiedy przynajmniej raz na pół roku nie składa in formacji na zebraniu OOP o działalności kierowanego przez siebie zakładu. I rację ma, kie dy mówi, że przydaje się każ dy głos krytyczny, każda rada, wniosek czy postulat. Ale sam tow. Kasztelewicz niewiele mo że zdziałać. Kierownicy innych służb, chociaż nie wypowiadali swoich opinii na posiedzeniu egzekutywy KP, nie postępują tak. Znalazło to potwierdzenie w ankiecie.

Jak usprawnić pracę partyjną na węźle PKP? Jak wzmocnić dyscyplinę? Wiele wniosków zgłoszono w ankiecie, wiele pro pozycji wysunięto na posiedze niu egzekutywy KP. Omówiono sprawy dotyczące przydziału zadań członkom i kandydatom partii oraz systematycznej kon trolli ich wykonania. Na każ dym zebraniu OOP, czy posie dzeniu Komitetu Zakładowego powinno się kontrolować wy konanie wniosków i uchwał. Po stulowano organizowanie na węźle PKP narad kolektywów, przynajmniej raz w kwartale; przeprowadzenia kursokonfe rencji sekretarzy POP w kolej nictwie celem wymiany doś wiadczeń. Zapraszać trzeba pre legentów KP i KW celem wy jaśnienia ludziom nurtujących ich spraw politycznych i gospo darczych.

Główną sprawą w dyskusji na posiedzeniu egzekutywy KP, była rola zebrania partyj nego i jego praca ideowo-wychowawcza. Dobór tematu na zebranie nie może nie być zgodny z zainteresowaniami członków partii, oderwany od ich pracy zawodowej.

Słusznie postąpiła egzekuty wa KP wysuwając wniosek o mówienia wniosków ankiety na zebraniach wszystkich od działowych organizacji partyj nych na węźle PKP, a także na posiedzeniu komitetu zakładowego. Taka dyskusja pomo że członkom partii opracować pro gram działania.

Słusznie postąpiła egzekuty wa KP wysuwając wniosek o mówienia wniosków ankiety na zebraniach wszystkich od działowych organizacji partyj nych na węźle PKP, a także na posiedzeniu komitetu zakładowego. Taka dyskusja pomo że członkom partii opracować pro gram działania.

Wieloletni sekretarz POP w Zakładzie Przemysłu Ciężkiego, który twierdził, że o au torytecie OOP decydują wszy scy członkowie i kandydaci partii, ich praca, przykład osobisty. Nie można, umacniać

## W świetle ankiety

bardzo niska. Nie wyciąga się żadnych wniosków od tych członków partii, którzy nagmin nie nie uczestniczą w zebraniach”. „Na zebraniach, a przy najmniej na sprawozdawczo-wyborczych, podejmujemy wnioski. Musimy jednak wie dzieć, co się z wnioskami dzie je, jak są wykonywane. Nie stety, w naszej OOP brak jest konsekwencji w tej dziedzinie. To nas zniechęca”.

Następne pytanie: — Jak oce niasz pracę Komitetu Zakłado wego i jego pomoc dla OOP? Z ankiety wynika, że pomoc

nisterstwu Przemysłu Ciężkie go.

„Duże prace wykonuje się też w Libii, a mianowicie osiedle mieszkaniowe w Barce koło Benghazi, ujęcia wody w 13 oazach w prowincji Fezzan i dwa odcinki linii wysokiego napięcia w zachodniej części kraju. Jeśli chodzi o osiedle w Barce, Polacy budują tu ponad tysiąc domów oraz wie le obiektów użyteczności pu blicznej, m. in. meczet, szkołę i kino — wszystko za go tówkę.

Polskie przedsiębiorstwa uczestniczą też w budowie wie lopiętrowego gmachu Sekretariatu RWPG w Moskwie.

Ogółem eksportowe prace budowlane prowadzone są aktualnie w 17 krajach.

(AR — WEZ)

## Na eksport — rurociągi, szkoły, kina, meczety...

150 milionów złotych dewi zowych wyniesie w bieżącym roku wartość polskiego ekspor tu usług budowlanych, reali zowanych przez wyspecjalizo wane przedsiębiorstwa Minis terstwa Budownictwa za pośr ednictwem 4 central handlu zagranicznego. Będzie to prze szło dwukrotnie więcej, niż wyniosła wartość usług budo wanych wyeksportowanych w roku 1964. Jedną trzecią wszystkich transakcji, licząc wartościowo, przypada na kraje kapitalistyczne.

Spośród ważniejszych prac

realizowanych za granicą w bieżącym roku wymienić mo żna budowę 2 „nitek” ruroci ągu naftowego Schwedt — Leuna o łącznej długości po nad 400 km rurociągu Schwedt — Rostock (205 km), czterech chłodni, wieżowca w Halle o raz największego w Europie komina dla elektrowni ciepłej w Thierbach (wszystko w NRD). W Czechosłowacji gm aduje się m. in. kompleks bu chów wielkiej cukrowni (4 tys ton buraków na dobę), dla któ rej urządzenie dostarczają przedsiębiorstwa podległe Mi-



# Jednomyślność państw socjalistycznych

NOWY JORK (PAP)

W przedstawicielstwie ZSRR przy ONZ w Nowym Jorku od było się w poniedziałek spotkać przedstawicieli krajów socjalistycznych na nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. W spotkaniu wzięli m. in. udział: przewodniczący delegacji radzieckiej premier A. Kosygin, radziecki minister spraw zagranicznych A. Gromyko, przewodniczący delegacji polskiej prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych A. Rapacki oraz przedstawiciele Bułgarii, Węgier, Kuby, Mongolii, Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii.

W czasie spotkania, które upłynęło w przyjaznej atmosferze, dokonano wymiany po-

głądów na temat problemów związanych z pracami nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Uczestnicy spotkania wykazali pełną jednomyślność we wszystkich dyskusowanych problemach.

## Pomoc Jugosławii dla ZRA

● KAIR (PAP)

W Kairze zakończyły się jugosłowiańsko-egipskie rozmowy na temat pomocy Jugosławii dla Zjednoczonej Republiki Arabskiej dotkniętej agresją Izraela.

W wyniku rozmów nakreślono potrzeby Egiptu w sytuacji powstałej po agresji izraelskiej. Strona egipska podziękowała Jugosławii za okazaną jej dotychczas pomoc.

## Prognoza pogody

Dzisiaj będzie zachmurzenie duże. W ciągu dnia przelotne opady deszczu. Wiatry dość silne z kierunków zachodnich.

Temperatura maksymalna 19 st.

# Agresywność izraelskiej dyplomacji

NOWY JORK (PAP)

Wśród mówców na poniedziałkowym posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia

## Rusk przybył do Nowego Jorku

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz stanu USA Rusk przybył w poniedziałek wieczorem do Nowego Jorku. Zamierza on w ciągu najbliższych dni odbyć rozmowy z wieloma osobistościami przybyłymi na nadzwyczajną sesję ONZ.

Rusk odmówił odpowiedzi na pytania, z którymi szefami delegacji ma zamiar się spotkać.

Ogólnego NZ był również minister spraw zagranicznych Izraela Eban, który wypowiedział się ponownie za bezpośrednimi rozmowami między Izraelem a państwami arabskimi w celu rozwiązania spornych spraw.

Mówca ostro krytykował sekretarza generalnego ONZ U Thanta za wycofanie wojsk ONZ na żądanie ZRA. Eban wykorzystał forum ONZ dla gwałtownego zaatakowania polityki zagranicznej Związku Radzieckiego.

Nie poruszając szczegółowo sprawy zwrotu zagarniętych terytoriów arabskich, Eban oświadczył, że Izrael nie zgadza się na przywrócenie sytuacji z 4 czerwca br.

# Konferencja atomistów w Jabłonie k. Warszawy

WARSZAWA (PAP)

Ponad stu specjalistów uczestniczy w XII posiedzeniu Stałej Komisji RWPG do spraw pokojowego wykorzystania energii jądrowej, które rozpoczęło się w Jabłonie pod Warszawą. Reprezentują oni Bułgarię, Czechosłowację, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i Związek Radziecki.

Na czele ponad 20-osobowej delegacji polskiej stoi pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej Wilhelm Billig.

W toku kilkudniowych obrad członkowie Komisji omówią m. in. plan koordynacji badań naukowych i technicznych, zamierzenia w zakresie produkcji aparatury jądrowej i rozwoju zastosowania izotopów, a także sprawy wspól-

pracy z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej.

Uczestnicy sesji zapoznają się także z pracą polskich ośrodków jądrowych oraz produkcją urządzeń techniki jądrowej w naszym kraju.

## Ile zjemy ryb?

SZCZECIN (PAP)

Obserwując wzrost połowów i konsumpcji możemy z dość dużą dokładnością powiedzieć, ile zjemy ryb w 1970 r. Jak przewidują plany rozwojowe — nasze rybołówstwo dostarczy w tym czasie na rynek krajowy prawie 225 tys. ton ryb (w ub. roku połowy wyniosły ponad 190 tys. ton).

Srednie spożycie ryby w kraju na jednego mieszkańca sięgnie prawie 7 kg, podczas gdy w ub. r. przypadało 4,5 kg. W 1980 r. przeciętny Polak zje 10,5 kg ryb.

Miasto rekordzista, gdzie konsumpcja ryb na głowę mieszkańców jest największa — to Rybnik. Już dziś zjada się tam przeciętnie kilkanaście kilogramów ryb rocznie.

## Kierunek-Wenus

NOWY JORK (PAP)

W USA wysłano serię sygnałów radiowych do amerykańskiej sondy wenusjańskiej „Mariner V” w celu spowodowania nieznacznej zmiany do tymczasowego kursu tego pojazdu i zabezpieczenia w ten sposób planowego zbliżenia amerykańskiego statku kosmicznego do planety Wenus.

Manewr spowodował zmianę szybkości i trajektorii ważące go 220 kg wehikułu kosmicznego. Zmiana ta zwiększa gwarancję, że w dniu 19 października amerykańska sonda zbliży się do planety Wenus na odległość ok. 3 tys. km.



JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, ubiegłej niedzieli odbyło się oficjalne otwarcie Słowińskiego Parku Narodowego. Na granicy terenów parkowych w okolicy Kluk zebrała się miejscowa ludność oraz przybyli ze Stupska. Przez szosę w miejscu symbolicznej bramy (w stylu słowińskim) rozciągnięto wstęgę.

Podobny akt otwarcia w tym samym dniu odbył się po przeciwnej stronie, w okolicach Leby. Tam symboliczna brama wykonana została z pokreślonych konarów — symbolizujących walkę sił przyrody.

Na zdjęciu: w czasie otwarcia parku w okolicy Kluk.

Fot. A. Maślankiewicz

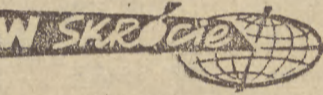
## ● BRUKSELA

Komisja Wykonawcza Wspólnego Rynku ogłosiła ostatni raport przed fuzją trzech wspólnot zachodnioeuropejskich — EWG, Euratomu i Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali.

Przez 10 lat nie wszystko, co pierwotnie planowano w dziedzinie integracji gospodarczej, zostało zrealizowane.

## ● HELSINKI

Polski minister spraw zagranicznych Willy Brandt przybył do Helsinek z dwudniową oficjalną wizytą. Zamierza on ponadto odwiedzić stolice Szwecji, Norwegii i Islandii.



## ● NOWY JORK

W Stanach Zjednoczonych od kilku dni trwają poważne rozruchy rasowe. Po wystąpieniu w Atlancie jednego z przywódców murzyńskich — Stokely Carmichaela — doszło tam do nowych zamieszek. Wielu spośród murzyńskich demonstrantów zostało rannych.

## ● BERLIN

We wtorek do Berlina zachodniego przybył z demonstracyjną wizytą kanclerz zachodniemiecki Kurt Georg Kiesinger.

## ● TOKIO

Amerykański podwodny okręt atomowy „Barbe” zawinął do portu Jokosuka w Japonii, gdzie znajduje się jedna z największych amerykańskich baz morskich w Azji. Zawijającemu do portu okrętowi towarzyszyło 13 japońskich morskich jednostek patrolowych oraz dwa samoloty. Dla ochrony bazy zmobilizowano 2.500 policjantów.

# 8 kanał

SIEDMIU DZIENNIKARZY stanęło w szranki trzeciego chyba turnieju sprzedawców na poznańskich Targach. Ta doroczna impreza (obecna zakończyła na zwycięstwie red. pilota Andrzeja Ziemińskiego) ma jakiś głębszy sens, nie tylko doraźnej zabawy w agentów reklamowych. Chodzi przypuszczalnie o to, abyśmy nabrali zaufania do własnych wyrobów, co nam, Polakom, nastawionym krytycznie do oferowanego towaru, przychodzi nie tak łatwo.

Oglądałem wszystkie targowe turnieje i do tej pory przeżywałem wewnętrzne rozterki: chyba dlatego, że w trakcie ich mamy jeszcze do czynienia z nieprzekonywającym reklamiarstwem, górnolotnym werbalizmem na niekorzyść rzeczowych argumentów. Choć coś zaczyna się zmieniać na lepsze.

Któryś z uczestników tegorocznego turnieju powiedział, iż giełda ta zawiera głębszą myśl, że nie jest to tylko oralna gra i reporterska zabawa. Istotnie, śledząc zmagania dziennikarzy z eksponatami, można się było przekonać, iż wiele polskich produktów zastępuje na słowa najwyższego uznania, że po prostu możemy z całą odpowiedzialnością oferować je najbardziej wymagającym klienteli. Rzecz w tym, że nie jesteśmy po prostu przyzwyczajeni do dobrej, rzeczowej reklamy. W codziennym życiu mamy do czynienia z jej nędzną namiastką: np. telewizyjnymi nie mówiącymi planszami, naiwnymi czasami „Telekramem”. A w dodatku

## IX Festiwal Teatrów Polski Północnej

# Koszaliński dzień

(Telefonem z Torunia)

PO Gdyni i Olsztynie — Koszalin, oczekiwany z dużym zainteresowaniem. Spektakle „Śniegu” i „Antoniusza i Kleopatry” spotkały się z dobrym przyjęciem. Mało było czasu na próbe na obcej scenie, toteż skomplikowane zmiany świateł nie zawsze były precyzyjne. Ale te drobne mankamenty nie osłabiły całości przedstawienia „Śniegu”, w którym wybiła się na czoło Cecylia Putro, odtwórczyni roli Bronki, pięknie wydobywając wszystkie odcienie tej ciekawej roli. Bronka była zdecydowanie lepsza aktorsko od Kleopatry, granej przez tę samą aktorkę.

Spektakl „Antoniusza i Kleo-

patry” toczył się od pierwszej sceny w zwartym, dobrym tempie. Bardzo podobała się scenografia Liliany Jankowskiej, wspaniale oddająca klimat szekspirowskiego dramatu. Na wieczornym przedstawieniu sala wypełniona była do ostatniego miejsca. Gorący mi oklaskami dziękowała publiczność naszemu aktorom za udany wieczór.

Wczoraj, przed południem, zespół BTD był podejmowany przez tradycyjnego festiwalowego patrona naszego teatru, Fabrykę Pierników „Kopernik”. Natomiast wieczorem przedstawienie „Wizyty starszej pani” Dürrenmatta, w reżyserii Kazimierza Brauna, dał teatr Wiliama Horzycy w Toruniu.

Dzisiaj czekają nas dwa spektakle. Po południu Teatr Polski z Bydgoszczy przedstawi komedię Murraya Schisgala „Się kochamy” w reżyserii Krystyny Meissner, zaś wieczorem, festiwalowy spektakl „Czajki” Czechowa, reżyserowany przez Romana Kordzińskiego, pokaże teatr im. Węgierki z Białegostoku.

Jutro natomiast, od rana do wieczora, trwać będzie Ogólnopolskie Sympozjum pod hasłem „Teatr a szkoła”. Nad istotnym problemem zbliżenia młodzieży do teatru dyskutować będą pedagodzy i praktycy teatru.

STEFANIA ZAJKOWSKA

## POLACY za granicą

KONCERT POLSKI NA UNIWERSYTECIE W DELAWARE

Na terenie Uniwersytetu w Delaware zorganizowano przy współudziale miejscowej Polonii, recital fortepianowy artysty polskiego pochodzenia Mariana Filara, ku czci Tyśiąclecia Polski. Na recital złożyły się utwory Chopina, Moniuszki, Paderewskiego i Szymanowskiego. Publiczność w dużej części anglosaska zgłowała pianissimo serdeczną owację. Na koncercie tym przedstawił polonii delawarskiej wręczył Uniwersytetowi delawarskiemu album płyt z muzyką Karola Szymanowskiego, deklarując jednocześnie zgromadzenie dla Uniwersytetu zbioru wydawnictw o Polsce w języku angielskim. (Interpress)

## Nagrodzona dojrzałość

(Inf. wł.)

Sobotnia uroczystość rozdania świadectw dojrzałości absolwentom Technikum Budowlanego i Drogowego w Koszalinie miała odświętny charakter. Po raz pierwszy wręco-

Nagrody otrzymali również w tych dniach wybierający się absolwenci szkół dla pracujących. Do grona fundatorów dołączyli się dyrektorzy KZB i ZBRol, oraz Zw. Zaw. Prac. Budowlanych. W tej grupie I



Na zdjęciu: laureaci z koszalińskiego Technikum Budowlanego — E. Czomko i M. Czarniecki — odbierają z rąk inż. J. Krętkowskiego przyznaną nagrodę. (Fot. J. Piątkowski)

no absolwentem — autorem najlepszych prac dyplomowych — specjalne nagrody, ufundowane przez Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Koszalinie. I nagrodę otrzymali: Edward Czomko i Mikołaj Czarniecki, dwa wyróżnienia — Zenon Zbucki i Zbigniew Zajac. Nagrody — dowód uznania za dobre przygotowanie się uczniów do podjęcia pracy zawodowej, wręczał przewodniczący ZO PZITB — mgr inż. Jerzy Krętkowski.

nagrodę otrzymał Mieczysław Domalewski, a II — Kazimierz Śmiechura (obaj z Technikum Budowlanego dla Pracujących KZB w Koszalinie). Zdobywcami III i IV nagrody są absolwenci Technikum Budowlanego dla Pracujących w Kołobrzegu — Wacław Kucharzski i Jan Kędzior.

Budowlani dali przykład godny naśladowania. Warto chyba, by tą nową inicjatywą zainteresowali się stowarzyszenia techniczne i przedsiębiorstwa innych specjalności. (Fil)

w ogóle nie umiemy reklamować swoich wyrobów, nawet jeśli bez zastrzeżeń na to zastępują. Wydaje się, iż sami autorzy reklamówek nie są przekonani o słuszności swoich zabiegów i stąd to co mówią i pokazują jest nie pomysłowe, bezbarwne, nijakie, moralnie obojętne.

Zdaje się, że do reklamy przywiązujemy w ogóle mało uwagi, że nie sprawdzamy jej skuteczności, jesteśmy spokojni, iż potrzebny rzeczowicie towar sam przez się znajdzie nabywców, a bu-

kroczącą (straszna nazwa), z uznaniem patrzy na żuraw samochodowy imieniem „Marian”. Na te rzeczowych, ekonomiczno-matematycznych argumentów rząca chwytły w rodzaju: dziewczyna i wiertarka rewolwerowa, natomiast całkiem ciekawie prezentuje się intymny chwyt z namiotami „Sopot”.

Poznański turniej zasługuje na poważne traktowanie, jest przykładem coraz lepiej pojmowanej roli dziennikarza, który ma obowiązek nie tylko być krytycznym ale i szczerym, zaangażowanym w chwaleniu tego co jest rzeczowicie naszym polskim osiągnięciem.

Mając więc w pamięci, poznańską lekcję reklamy z nie ukrywanym rozczarowaniem i głębokim zawodem ujrzelśmy i usłyszeliśmy występ naszego czolowego śpiewającego autora — Wojciecha Młynarskiego — na interwizyjnym Festiwalu Piosenki w Bratysławie. Nie wiem kto nam i Młynarskiemu wyraził krzywdę w ten sposób przygotowując go do bratysławskiej imprezy, oglądanej w większości krajów Europy. W. Młynarski jest piosenkarzem tak polskim, że nie daje się przetłumaczyć na obce języki i wrażenia. Wartością piosenek, które śpiewa są chyba przede wszystkim słowa, ich interpretacja, a dopiero potem melodia.

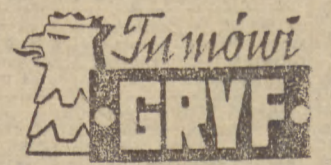
Jeśli Festiwal jest rodzajem reklamy, to zastosowaliśmy antyreklamę. Reprezentant naszego kraju zebrał oklaski, ale nie ponadto. Uczymy się od Czechów i Słowaków, jak wybierać towar na eksport, jak go potem prezentować, aby nie splajnować. „Szkoła tej czarownicy na stos” — chciałoby się po bratysławskiej eskapadzie Młynarskiego zawołać. (zetem)

# REKLAMA i ANTYREKLAMA

bel mimo wszelkich zabiegów zostanie buble.

Poznańska giełda reporterów (targowa oczywiście) jest więc na swój sposób pionierską próbą przywrócenia reklamie należytego i potrzebnego jej miejsca. Podstawowym oczywiście warunkiem jest wewnętrzne przekonanie o rzeczywistej wartości polecanego towaru, bo z tego przecież przekonania bierze się sposób argumentacji.

Dysponując słowem i obrazem (ale nie bez usterek — asynchron przy reklamie śmigłowca i samolotów) reporterzy mogą przedstawić eksponat jak najpełniej. I z niejaką satysfakcją słucha się np. o maszynie przedczajniczej „Befam”, podziwia wibracyjną zagęszczarkę



Na 525. grę „Gryfa” wpłynęło 74.005 zakładów. Ogółem stwierdzono 9.148 wygranych. W tym z 6 trafieniami — 1 w wysokości 67.759 zł, z 5 trafieniami z liczbą dodatkową — 4 po 3.113 zł, z 5 trafieniami 78 po 338 zł, z 4 trafieniami — 1.272 po 21 zł, z 3 trafieniami — 7.793 po 4 zł.

Główna wygrana padła w Szczecinie w PO 47, mieszcząca się przy ul. Robotniczej na Zelechowie.

Wygrane II stopnia z liczbą dodatkową stwierdzono: 1 w Szczecinie, 1 w Koszalinie, 1 w Miastku, 1 w Barwicach.

Fundusz premiowy na „6” na 526. grę wynosi 45.000 zł. Niedzielne losowanie odbędzie się w Szczecinie w sali Prez. WRN o godz. 12. K-1940

## INFORMUJEMY RADZIMY ODPOWIADAMY

### RENCESTA ZACHOWUJE CIĄGŁOŚĆ PRACY

**J. J. Złotów:** Czy renciście II grupy po podjęciu pracy zarobkowej w pełnym wymiarze godzin obowiązują okres wyczerpania do nabycia prawa do zasiłku rodzinnego?

Kwestię ciągłości pracy w zakresie uprawnień do zasiłku rodzinnego normuje (powołany w § 3 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1959 r. w sprawie zmiany warunków nabywania uprawnień do zasiłków rodzinnych Dz. U. nr 64 poz. 379 z późniejszymi zmianami) art. 16 dekretu z dnia 18 stycznia 1956 r. — o zabezpieczeniu ciągłości pracy. Pracownik, który przechodzi do zakładu pracy w ciągu 3 miesięcy od ustania poprzedniego zatrudnienia, zachowuje ciągłość pracy, wymagana prawem do nabycia lub zachowania uprawnień do urlopu i do świadczeń z ubezpieczenia rodzinnego, chyba, że rozwiązanie umowy o pracę w poprzednim zatrudnieniu nastąpiło z winy pracownika lub wskutek wypowiedzenia dokonanego przez pracownika. Okres tych trzech miesięcy liczy się w razie rozwiązania umowy o pracę z powodu choroby pracownika od ustania jego niezdolności do pracy. Na równi z chorobą (w rozumieniu art. 16 ust. 4 dekretu) należy traktować inwalidztwo I i II grupy, ponieważ w tym czasie pracownik jest całkowicie niezdolny do pracy. Tak więc pracownik, który podjął pracę w ciągu trzech miesięcy od ustania inwalidztwa I lub II grupy zachowuje ciągłość uprawnień do zasiłku rodzinnego. (ewa/b)

### KAUCJA MIESZKANIOWA UBEZPIECZENIE

**M. M. Potczyn-Zdrój:** 1) Otrzymałem mieszkanie służbowe. Czy poza czynszem mam obowiązek wpłacania kaucji i należności za urządzenia kąpielowe? Jakże przepisy regulują te zagadnienia?

2) Czy posiadanie przez matkę gospodarstwa rolnego (o pow. 2,30 ha) uniemożliwia uzyskanie dla niej świadectwa lekarskich z ubezpieczenia społecznego z tytułu pracy syna?

1) Najemcy lokali mieszkalnych w domach wybudowanych lub odbudowanych po dniu 1 stycznia 1950 r. pozostających w zarządzie organów prezydów rad narodowych lub innych jednostek według art. 12 prawa lokalowego (Dz. U. 47 poz. 227 z 1962 r.) mają obowiązek wpłacania kaucji. Zagadnienie warunków wpłacania kaucji uregulowane jest rozporządzeniem R. M. z 4 października 1960 r. w sprawie wysokości kaucji oraz warunków wynajmowania lokali mieszkalnych w domach nowych i odbudowanych (Dz. U. 53 poz. 305). W myśl § 8 ust. 2 cyt. rozporządzenia wpłacanie kaucji nie zwalnia najemcy od obowiązku uiszczenia czynszu. Sprawa odpłatności za urządzenia kąpielowe uregulowana jest § 13 i 2 cyt. wyżej rozporządzenia. Z treści tego przepisu wynika, że zainstalowanie wanny i pieca kąpielowego następuje na zamówienie najemcy. Koszty nabycia wanny i pieca kąpielowego ponosi najemca (lokator).

2) W świetle art. 112 ust. 1 pkt. 2 i ust. 3 ustawy z dnia 28 III 1933 r. (jednolity tekst Dz. U. 23 poz. 97 z 1958 r.) ze świadczeń bezpłatnej pomocy leczniczej mogą korzystać członkowie rodziny, mieszkający we wspólnym gospodarstwie domowym z obowiązkowo ubezpieczonym, wyłącznie i całkowicie przez niego utrzymywani. Skoro matka posiada gospodarstwo rolne, to nie pozostaje na całkowitym utrzymaniu syna, w zw. z czym nie ma szans utrzymania rodzinnej księżeczki ubezpieczeniowej. (ewa/b)

### ROZWÓD

**H. M. — Runowo, pow. Słupsk:** Od pięciu lat nie żyje z żoną. Czy w tej sytuacji mimo braku zgody żony mogę uzyskać rozwód? Czy mogę tę sprawę załatwić listownie, czy też osobicie? W jakim terminie sprawa będzie załatwiona?

Warunkiem uzyskania rozwodu jest istnienie trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Znaczny upływ czasu od momentu zerwania pożycia przez małżonków pozwala jedynie domniemywać fakt rozkładu tego pożycia.

Okoliczność ta może też wpłynąć na uznanie przez Sąd orzekający w sprawie rozwodowej, że brak zgody współmałżonka na rozwód, sprzeczny jest w zasadami współżycia społecznego. Tego rodzaju ustalenie uprawnia sąd do orzeczenia rozwodu mimo sprzeciwu pozwanego współmałżonka. Dodać wypada, że odmowa zgody na rozwód służy tylko małżonkowi, który rozkładu pożycia nie zawinił.

Mimo istnienia zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie będzie orzeczony, jeśli wskutek niego ucierpieć miałoby dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków lub sprzeciwiałoby się zasadom współżycia społecznego.

Pozew o rozwód może Pan przesłać pocztą do właściwego sądu powiatowego (o właściwości sądu decyduje ostatnie wspólne miejsce zamieszkania małżonków). Dla województwa koszalińskiego sprawy rozwodowe prowadzą sądy powiatowe w Słupsku i Koszalinie.

Osobisty udział stron w procesie rozwodowym jest konieczny (posiedzenie pojedyncze, przesłuchanie stron).

Przepisy postępowania w sprawach o rozwód nie przewidują ścisłych terminów, w jakich sprawa miałaby być zakończona, bądź w jakich podjęte miałyby być określone czynności.

W tej sytuacji zgodnie z ogólną zasadą proceduralną sprawa winna być zakończona bez zbędnej zwłoki. (kam)

### ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 1 W KOSZALINIE

#### ogłasza zapisy do swoich filii

w następujących miastach na terenie województwa:

- 1) **SŁUPSK:** Technikum Gospodarcze na Wydział Zaochny do I klasy 3-letniego Technikum po ukończeniu zasadniczej szkoły gastronomicznej i 5-letniego po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej;
- 2) **CZŁUCHÓW:** Technikum Ekonomiczne dla Pracujących Wydział Stacjonarny do I klasy 5-letniego Technikum po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej, na specjalność ogólnoeconomiczną;
- 3) **WAŁCZ:** Technikum Ekonomiczne dla Pracujących Wydział Stacjonarny do I klasy 3-letniego Technikum po ukończeniu zasadniczej szkoły handlowej, na specjalność — handel.

#### Warunki przyjęcia:

I) **ZŁOŻENIE DOKUMENTÓW:** świadectwa podania i dwóch zdjęć skierowania z zakładu pracy odpisu dowodu osobistego ukończenie 17 roku życia.

II) **EGZAMIN WSTĘPNY** z języka polskiego i matematyki.

**DOKUMENTY** należy składać w sekretariacie szkoły wymienionej filii, do dnia 20 SIERPNI 1967 r.

K-1925

**DYREKCJA PHD „JUBILER” W GDAŃSKU,** zatrudni w **ZAKŁADZIE USŁUGOWYM** w Koszalinie **ZEGARMISTRZÓW, JUBILERÓW I GRAWERÓW.** Pisemne zgłoszenie z odpisami opinii i referencji prosimy kierować do Dyrekcji PHD „Jubiler” Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Partyzantów 6, tel. 41-20-64. K-1904-0

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA” W SŁAWNIE** zatrudni od zaraz **KSIĘGOWEGO INWENTARYZATORA — ROZLICZENIOWCA.** Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni. K-1903-0

**PP PRACOWNIE KONSERWACJI ZABYTKÓW O/SZCZECIN — KIEROWNICTWO ODCINKA ROBÓT W KOSZALINIE,** ul. Morska nr 20, przyjmie do pracy **KIEROWNIKA MAGAZYNU BRANŻY OGÓLNOBUDOWLANEJ** z odpowiedzialnością w zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. K-1882-0

**ZAKŁAD NAPRAWCZY MECHANIZACJI ROLNICTWA W SŁUPSKU,** plac **DĄBROWSKIEGO 3** — przyjmie do pracy natychmiast: **TOKARZY, FREZERÓW I SPAWACZY.** Zarobki kształtują się na zasadzie akordu. Udział w funduszu zakładowym i innych świadczeniach, zgodnie z Układem zbiorowym pracy. Możliwość długoletniego zatrudnienia i wysokiej specjalizacji w zawodzie. Dla młodzieży istnieją w zakładzie szczególnie sprzyjające warunki do wszechstronnego rozwoju życia kulturalnego. Podania wraz z życiorysem i zaświadczeniem ostatniego miejsca pracy kierować pod adresem jak wyżej. Mieszkań nie zapewniamy. K-1908-0

**ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZIEMNICZANEGO „SŁUPSK” W SŁUPSKU** zatrudnią od zaraz pracowników: **EKSPEDYTORA,** wykształcenie średnie, znajomość spraw powiązanych z transportem kolejowym i samochodowym, **ST. REWIDENTA,** wykształcenie wyższe względnie średnie, znajomość zagadnień finansowo-księgowych, **INSPEKTORÓW PLANTACYJNYCH,** wykształcenie średnie rolnicze. Osoby zainteresowane proszone są o zgłaszanie się do zakładu, w celu omówienia warunków przyjęcia. K-1937-0

**PP „DOM KSIĄŻKI”** zatrudni natychmiast **KIEROWNIKA** oraz **2 SPRZEDAWCÓW** w księgarni Sławiń, **AJENTA** księgarski w Mielnie oraz w Koszalinie: **INSPEKTORA KONTROLI FINANSOWEJ, ST. KSIĘGOWĄ, KASJERKĘ, REFERENTA TRANSPORTU I UBEZPIECZEŃ.** Warunki do uzgodnienia w Dyrekcji Koszalin, Grunwaldzka 1. K-1935

**POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W ZŁOTOWIE** ogłasza **PRZETARG** na wykonanie następujących robót: wykonanie elewacji gmachu Prez. PRN w Złotowie (z powierzchni materiału — mączki), wykonanie robót malarskich w Szkole Podstawowej w Krajeniec, wykonanie robót malarskich w internacie Liceum Ogólnokształcącego w Złotowie. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w dyrekcji przedsiębiorstwa. Terminy wykonania robót: ad 1 — 15 IX 1967 r. ad 2 i 3 — 20 VIII 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne. Oferty należy składać pod adresem PPRB w Złotowie, przy ul. Domańskiego 52. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 VI 1967 r. w biurze PPRB w Złotowie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1934

**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W MIASTKU, UL. GENERALA ŚWIERCZEWSKIEGO 10** ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na budowę zlewni typowych w miejscowości Turowo i Miastko — Prześin, dojrzałymi sera w Zieliniu Miasteczkim oraz studni w miejscowościach: Łobzowo, Sepólno Wielkie, Turowo, Miastko — Prześin, pow. Miastko. Oferty prosimy składać pod naszym adresem do dnia 26 VI 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 VI 1967 r., w gmachu spółdzielni, o godz. 10. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-1933

**PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W DARŁOWIE** ogłasza **PRZETARG** na wykonanie remontu Państwowego Przedszkola nr 1. W zakres robót wchodzi: instalacja elektryczna, roboty malarskie i elewacyjne, budowa Miejskiego Ogródka Jordanowskiego, w której zakres wchodzi: ogrodzenie, prace ziemne i wyposażenie ogródka. Bliższych informacji odnośnie ww prac udziela Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Darłowie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty prosimy składać pod wyżej podanym adresem. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Darłowie zastrzega do: wolny wybór oferenta. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 VI 1967 r., o godz. 12, w gmachu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Darłowie. K-1930

**SIANOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ZAPALCZANEGO** ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie następujących robót budowlanych: elewacji na budynkach fabrycznych stolarni i piły produkcyjnej, elewacji na budynku mieszkalnym w Sianowie, ul. Morska 6/8; remontu bieżącego budynku mieszkalnego w Sianowie, przy ul. Bieruta 38. Oferty należy składać w sekretariacie zakładu. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 czerwca 1967 r., o godz. 11. Informacji udziela Dział Głównego Mechanika w Gdzinach od 7-13. K-1897-0

**REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH W BIAŁOGARDZIE** zawiadamia, że w **M-CU CZERWCU BK. NA TERENIE POW. ŚWIDWIŃSKIEGO I BIAŁOGARDZKIEGO**

### odbywać się będzie chemiczne niszczenie chwastów

W ROWACH PRZYDROŻNYCH  
PRZY DROGACH PAŃSTWOWYCH.

Użytkowników dróg ostrzega się przed przepędzaniem i wypasaniem zwierząt domowych, na poboczach i skarpach rowów ww dróg. K-1932

**KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO W KOSZALINIE, UL. ZWYCIĘSTWA 115, TEL. 62-47** zatrudni natychmiast **KIEROWNIKA BETONIARNI W KARLINIE, KIEROWNIKA** lub **MAJSTRA ZBJORJARNI W KOSZALINIE, KIEROWNIKA BETONIARNI W KOSZALINIE, TECHNOLOGA PRODUKCJI POMOCNICZEJ, KIEROWNIKA DZIAŁU ROZLICZEŃ, GŁ. ENERGETYKA** oraz **KIEROWNIKÓW BUDÓW I MAJSTRÓW BUDOWLANYCH** na terenie województwa koszalińskiego, w tym majstrów na budowach Fabryki Obuwia i Fabryki Sprzętu Okręgowego w Słupsku. Wymagane wykształcenie minimum średnie techniczne lub wyższe z uprawnieniami budowlanymi. Oferty należy składać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa — adres jak wyżej. K-1910-0

**PÓŁNOCNE ZAKŁADY OBUWIA I KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO** zatrudnią na budowie Fabryki Obuwia w Słupsku: **INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA O RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH, TECHNIKÓW BUDOWNICTWA, MAJSTRÓW BUDOWNICTWA.** Wynagrodzenie w granicach 2.600—4.000 zł — zależnie od kwalifikacji. Wykwalifikowanych pracowników budownictwa: **CIEŚLI, MURARZY, DEKARZY, SZKLARZY, BLACHARZY** i innych. Wynagrodzenie akordowe w zależności od kwalifikacji. Dla pracowników zamiejscowych zapewnione kwatery, dla pracowników o wysokich kwalifikacjach — możliwość zapewnienia mieszkań. Przyjęcie do pracy natychmiast. Informacja: **SŁUPSK, UL. GROTTGERA 18 LUB TEL. 21-78.** K-1909-0

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO W SZCZECINKU, ul. 3 MAJA 2** zatrudni **TECHNIKA BUDOWLANEGO** posiadającego uprawnienia budowlane. Oferty w sprawie przyjęcia należy kierować do Działu Kadry i Szkolenia Zawodowego. K-1905-0

**CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO ZAKŁAD USŁUG INWESTYCYJNYCH W KOSZALINIE, UL. ARMII CZERWONEJ 11-15** zatrudni: **EKONOMISTÓW** ze znajomością zagadnień inwestycyjnych do pracy w Wydziale Ekonomicznym, **INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW** z uprawnieniami w zakresie wykonawstwa i projektowania o specjalności: budownictwo ładowe, architektura, instalacje elektryczne i sanitarne, na stanowiska: **GŁÓWNEGO INSPEKTORA NADZORU, ST. INSPEKTORÓW NADZORU** oraz do pracy w **WYDZIAŁACH PROGRAMOWANIA I DOKUMENTACJI INWESTYCJI.** Możliwość otrzymania mieszkania. Warunki pracy i płacy do omówienia. K-1907

**WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO W KOSZALINIE, UL. JANA Z KOLNA 10** zatrudni natychmiast **2 PRACOWNIKÓW** z wyższym wykształceniem na stanowiska **KIEROWNIKA** i **ST. EKONOMISTY** w Wojewódzkim Ośrodku Normowania Pracy, **2 INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW** z długoletnią praktyką w branży drzewnej, **PRACOWNIKA** na stanowisko **NACZELNIKA WYDZIAŁU ORGANIZ.-PRAWNEGO, MASZYNISTKĘ, 2 INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW BUDOWLANYCH I INŻYNIERA** lub **TECHNIKA MECHANIKA** do Pracowni Konstrukcyjno-Technologicznej oraz **INŻYNIERA CHEMIKA** na stanowisko **ZASTĘPCY DYREKTORA DO SPRAW TECHNICZNYCH** w Koszalińskich Zakładach Przemysłu Terenowego „**ELERTA**” w Koszalinie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Zjednoczeniu. K-1906-0

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SCH” W KOSZALINIE, UL. POLSKIEGO PAŃDZIERNIKA 23** zatrudni od zaraz **DWÓCH MASARZY** do podległej masarni w Wyszewie, **SPRZEDAWCĘ** do sklepu wiejskiego w Wyszeborzu. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania służbowego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze Spółdzielni. K-1912-0

**PGR KOZY, poczta Mikorowo, pow. Słupsk, zatrudni od zaraz 4 TRAKTORZYSTÓW** z prawem jazdy na wszystkie typy ciągników kołowych, **TRAKTORZYSTĘ Z UPRAWNIENIAMI NA CIĄGNIK DT.** Mieszkanie zapewnione. Sklep spożywczy, szkoła 8-klasowa, przystanek PKS na miejscu. Piaca wg Układu zbiorowego pracy. Dojazd autobusem ze Słupska w kierunku Mikorowo przez Gogolewko. K-1854-0

### OGŁOSZENIA DROBNE

**SPRZEDAM** samochód nysa — rok produkcji 1962. Koszalin, Kościuszki 4/1. Gp-1910

**SPRZEDAM** samochód moskwicz 407. Wałcz, ul. Wilcza 13. G-1921

**SPRZEDAM** jawę 250. Słupsk, Bohaterów Westerplatte 20/12. Gp-1915

**SPRZEDAM** syrenę 103 po 11 tys. km za 65.000 — telefon: Słupsk, 38-84. Gp-1916

**SPRZEDAM** nową maszynę do szenia, pierścieniową. Cena przystępna. Ogłądać: Słupsk, Gwardii Ludowej 4/7, po godz. 16. Gp-1917

**SPRZEDAM** kuchenkę gazową — import, tapczan i toaletkę w dobrym stanie. Słupsk, Morcinka 1/22. Gp-1918

**GOSPODYNIE** domową w średnim wieku na dobrych warunkach przyjmie od zaraz. Samodzielny pokój zapewniony. Zgłoszenia osobiste: Słupsk, Piękielko 23 (sklep). Gp-1920-0

**POKÓJ** do wynajęcia, odpłatność za rok z góry. Koszalin, Brzozowa 5. Gp-1919

**KPN „Centrala Nasienna”** Koszalin, Partyzantów 17 poszukuje pokój sublokatorskiego dla mężczyzny z wyższym wykształceniem. Przyjmujemy oferty pisemne oraz telefoniczne pod nr 20-13 i 20-14 wewn. 6. K-1919-0

**SZKOŁA nr 2** zgłasza zgubienie legitymacji Mirosława Białonia. Gp-1922

**DYREKCJA I Liceum** Ogólnokształcącego im. Bolesława Krzywoustego Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 230/66 Liliany Grochulskiej. Gp-1913

**SZKOŁA Podstawowa** w Gościńcu zgłasza zgubienie legitymacji uczenia Mirosława Smolucha. G-1922

**DYREKCJA Technikum Elektrycznego** Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej Zbigniewa Grzelacki. Gp-1912

**PAŃSTWOWE Technikum Rolnicze** Słupsk zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 143/67 Barbary Zaniewicz. Gp-1914

**SZKOŁA Podstawowa nr 2** w Koszalinie zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Anny Bajniewicz. Gp-1911

**OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W SŁUPSKU** informuje, że nastąpiła **ZMIANA ADRESU SPÓŁDZIELNI OBECNY ADRES:** **OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W SŁUPSKU** ul. Elżby Orzeszkowej nr 3 **telefony: sekretariat 54-47 Centrala: 20-11, 20-12, 20-13** K-1913-0

### „Czarodziejka” w nowej szacie



Kiedyś nazywano ten budynek domem pod strzechą. Istotnie był pokryty piękną strzechą i budził podziw przyjeżdżających do Ustki wczasowiczów. Ale takie pokrycie dachu z biegiem lat zniszczyło się a ponadto stwarzało duże niebezpieczeństwo pożaru. Przez kilkanaście miesięcy trwał remont domu. Miejsce strzechy zajęły eternitowe płytki. Ostatnio w odremontowanym domu wczasowym zamieszkał letni goście. Na zdjęciu: ustecka „Czarodziejka” po remoncie.

Fot. A. MAŚLANKIEWICZ



## W dwadzieścia lat później

**5 CZERWCA 1947 roku sekretarz stanu USA, gen. George Catlett Marshall, wygłosił na uniwersytecie w Harvard synne przemówienie proponujące finansową pomoc USA w „odbudowie Europy”, pod warunkiem, iż kraje europejskie „zjednoczą swoje wysiłki”. 15 lipca 1947 roku szesnastu państw Europy zachodniej powołało pierwszy swój „komitet współpracy ekonomicznej” (do tej szesnastki dołączyli następnie przedstawiciele Biznii, czyli angloamerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec, a także strefy francuskiej). 22 września komitet przedstawił USA „bilans potrzeb”. 2 kwietnia 1948 roku prezydent Truman podpisuje odpowiednią ustawę uchwaloną przez Kongres: plan Mars halla, pod nazwą European Recovery Program, wchodzi w życie. Formalny czasokres: od 1 kwietnia 1948 do 30 czerwca 1952.**

W latach od 1 lipca 1945 do 30 czerwca 1955 Stany Zjednoczone przeznaczyły — w najrozsłabszej formie — 51 miliardów dolarów na tzw. pomoc dla zagranicy. 33,4 miliardów otrzymały z tego kraje Europy zachodniej; na czas funkcjonowania planu Mars halla przypada 14 miliardów z tym, że w ostatnim roku (1 lipca 1951 — 30 czerwca 1952) Euro pa otrzymała najwięcej, bo 4 miliardy, ale była to już w większości pomoc ściśle militarna. Struktura pomocy amerykańskiej dla Europy ulegała bowiem stopniowej zmianom: z ekonomicznej przekształcała się po latach w czysto wojsko-  
wa.

Jak z przytoczonych liczb wynika plan Marshalla nie był, w sensie rozmiarów amerykańskiego wysiłku finansowego, niczym specjalnie wyróżniającym: przeciętne kwoty pomocy dla Europy zachodniej były przed jego proklamowaniem nawet większe. Znaczenie ERP polegało nie na wielkości pomocy, ale na warunkach z nią związanych. Na warunkach — znaczy zaś: na pełnej świadomości celów politycznych, jakie planowi Marshalla wytyczono. Przedtem pomoc amerykańska była jeszcze dalszym ciągiem wysiłku wojennego i wojennej solidarności sojuszników — co by najmniej nie wykluczało dbałości o interesy USA, ale odpowiadało wojennej strukturze sojuszu i pochodzącemu z okresu wojny rozumieniu amerykańskich interesów. Plan Marshalla jest w płaszczyźnie pomocy ekonomicznej usankcjonowaniem nowej fazy polityki USA. Historia nazwała ją zimną wojną.

Oto niektóre fakty najnowszej historii. W marcu 1947 roku Stany Zjednoczone przejęły z rąk Anglików kierownictwo kontrewolucji w Grecji. W maju 1947 r. premier Ramadier we Francji usunął z rządu komunistów. W grudniu 1947 roku to samo zrobił de Gasperi we Włoszech. 19 czerwca 1948 r. przeprowadzono odważną reformę walutową w Tryzonii, sankcjonując podział Niemiec.

Przemawiając w Harvardzie autor ERP miał w zanadru dwie njejako wersje celów politycznych: bardziej i mniej ambitną. Bardziej ambitna to dotyczyła całej Europy; plan Marshalla był ostatnią próbą

zahamowania i odwrócenia procesów rewolucyjnych w Europie wschodniej w drodze „lagodnej perswazji”, popartej dolarami. Potem, wobec porażki sięgnięto do brutalnej dulle sowskiej koncepcji „roll-back”, polityki spychania. Druga, mniej ambitna i defini-

## Zamierzone i nieoczekiwane skutki planu Marshalla

tywnie przyjęta wersja ERP ograniczała się do Europy oficjalnie zachodniej. W istocie — Grecja czy Turcja to nie Zachód — chodziło o Europę kapitalistyczną, a ściślej taką, w której ustrój kapitalistyczny udało się uratować. Teraz rzecz polegała na tym, by go umocnić.

Rok 1947, który przyszedł po ciężkiej zimie 1946/1947, odzna- czył się gwałtownym zaostreniem walki klasowej we wszystkich głównych krajach Europy zachodniej, tym bardziej, że entuzjazm zwycięstwa już się wyczerpał. Polityka drańskich ograniczeń ekonomicznych (z systemem racjonowania) straciła już swe uzasadnienia ogólnonarodowe, zmuszała do pytania, kto przede wszystkim płaci koszty, a płaciła klasa robotnicza.

Ustrój kapitalistyczny został uratowany, ale ekonomicznie chromał na obie nogi. Skończył się początkowy rozmach odbudowy, tej w istocie najłatwiejszej, bo polegającej na zorganizowaniu i uruchomieniu istniejących mocy produkcyjnych.

Wszystkie dalsze, ambitniejsze plany zawisły w próżni: plan Monneta we Francji, plan rekonstrukcji Południa we Włoszech, labourystowskie projekty przebudowy w Wielkiej Brytanii. W 1947 deficyt płatniczy Europy zachodniej wyniósł 8 miliardów dolarów! Pod wpływem olbrzymich deficytów dolarowych trzeba było kontyngentować handel zagraniczny i zrezygnować z wymieniałości walut: rynek zachodnioeuropejski pod względem międzynarodowego podziału

pracy cofnął się daleko wstecz w porównaniu nawet z okresem lat trzydziestych.

Na tym tle dopiero zrozumiały stały się warunki gen. Marshalla: „zjednoczenie wysiłków”. Oznaczał on, że Stany Zjednoczone uważają, iż kapitalizm w Europie zachodniej można umocnić na dobre tylko poprzez ponowne jej włączenie do międzynarodowego rynku. Na pytanie, czy możliwa jest odbudowa kapitalizmu w każdym z krajów Europy zachodniej z oddzielną, Departament Stanu odpowiedział stanowczo: nie.

„Zjednoczenie wysiłków” oznaczało forsowanie przez instytucje planu Marshalla (administrację ERP ze strony USA i OEEC, czyli organizację współpracy ekonomicznej krajów europejskich, jako partnera ERP) możliwie szybkiej redukcji barier handlowych i

walutowych oraz popieranie, poprzez finansową pomoc USA, takiej i tylko takiej działalności inwestycyjnej, która z gospodarki krajów Europy zachodniej czyniła „partnera” USA.

Właśnie z okresu planu Marshalla wywodzi się olbrzymie uzależnienie Europy zachodniej od importu z USA, importu czysto już handlowego, a nie, jak w latach 1945—1947, po prostu dotacji. Innymi słowy „zjednoczenie wysiłków”

oznaczało uformowanie bazy ekonomicznej dla politycznych i wojskowych zależności, które tymczasem stały się coraz głębsze. Nie tylko dlatego, iż były normalną niejaką zależnością dłużników od wierzyciela, ale przede wszystkim dlatego, że korzystając z tej zależności Stany Zjednoczone wciąż gały szybko Europę zachodnią w sytuację, w której wszelkie alternatywne rozwiązania były niemożliwe.

W rok po uruchomieniu ERP 4 kwietnia 1949, podpisany został Pakt Atlantycki i w wrzesniu 1949 roku powstała NRF. W 1952 r. rozszerzono Pakt Atlantycki na Grecję i Turcję, a w 1955 r. przyjęto doń również NRF... Wszelkie więzy ekonomiczne z Europą wschodnią zostały w praktyce zerwane. Budżety wojskowe narzucone przez NATO szybko przekroczyły rozmiary całej pomocy amerykańskiej. Jednakże właśnie w połowie lat pięćdziesiątych, kiedy Stany Zjednoczone mogły sobie śmiało gratulować, że cele planu Marshalla — choć tylko mniej ambitnej jego wersji — zostały zrealizowane, rozpoczęło się działanie czynników, które mia-

ły znaczną część tych efektów obrócić przeciw Ameryce.

Ani gen. Marshall, ani Winston Churchill, który pierwszy wystąpił z ideą owego „zjednoczenia wysiłków”, już nie żyją. Byliby może zdziwieni widząc, że w odbudowanej i związanej gęstą siecią wzajemnych stosunków ekonomicznych Europy zachodniej coraz żywsze jest dążenie do odrzucenia hegemonii USA i do przywrócenia naturalnej współpracy gospodarczej całego kontynentu w warunkach zbiorowego bezpieczeństwa.

Ojciec ERP nie spodziewał się zapewne i tego, że europejski „partner” — gdy stanie na własnych nogach — nie okaże Ameryce nadmiaru wdzięczności. Niemniej, choć w planie Marshalla niewiele okazało się „spizowej trwałości”, w historii powojennych stosunków politycznych pozostanie on niewątpliwie doniosłym rozdziałem. Przyczynił się do ponownego ustabilizowania kapitalizmu zachodnioeuropejskiego, a choć jego polityczno-wojskowa nadbudowa, Pakt Atlantycki, wykazuje liczne rysy — nie mniej najgorszy smoczy posiew tamtych lat, wskrzeszony zachodniemiecki rewanżyzm nadal zatrzuwa Europę.

KRZYSZTOF WOLICKI  
(AR-WEZ)

## Turniej Ogniska TKKF „Nurt”

Ognisko TKKF „Nurt” w Kołobrzegu rozpoczęło działalność letnią od założenia ładnego pola namiotowego, leżącego nad morzem przy ul. Wiatracznej. Przy orga-

## Tenisści Ekwadoru wyliminowali USA

Wielką niespodziankę sprawili tenisści Ekwadoru, którzy w finale strefy amerykańskiej rozgrywek o Puchar Davisa prowadzą ze Stanami Zjednoczonymi 3:1 mając już zapewniony awans do następnej rundy rozgrywek. W urzędowym pojedynku gry pojedynczej Guzman (Ekwador) wygrał z Ashe (USA) 0:6, 6:4, 6:2, 0:6, 6:3.

## Z KRAJU I ZE ŚWIATA

● W ZAKOŃCZONYM w Gdańsku II międzynarodowym rajdzie samochodowym dziennikarzy z klasyfikacją zespołów narodowych zwyciężyła CSRS — 75,4 pkt przed Polską — 83,8 pkt. NRD — 96,3 pkt, ZSRR — 197,8 pkt. W punktacji zespołów pierwsze miejsce zajął Kraków — 110 pkt wyprzedzając Gdańsk — 141 pkt, Lublin — 142 pkt, Warszawę — 146,2 pkt.

● W PIŁKARSKICH mistrzostwach Południowej Ameryki nie powiodło się zdobywcom Pucharu Świata — urugwajskiej jedenaście Penarolu. Została ona wyliminowana przez mistrzów Brazylii Cruzeiro, ulegając gospodarzom na boisku w Belo Horizonte 0:1.

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Ostatnia kolejka w lidze okręgowej

## Rozstrzygnięcie losów spadkowiczów

Dopiero przedostatnia kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej wyłoniła mistrza województwa koszańskiego na rok 1967. Został nim zespół sianowski Victorii, który po pierwszej kolejce spotkań rundy wiosennej objął prowadzenie w tabeli i nie oddał go już do końca rozgrywek.

Zacięta rywalizacja o prymat w województwie i prawo reprezentowania naszego okrę-

## Pucharowe pojedynki juniorów

Wydział Gier i Dyscypliny Koszańskiego OZPN zwerifikował pierwszą rundę spotkań juniorów o puchar OZPN. Oto wyniki spotkań: Zorza — Pogoń 1:5, Orzeł — Tramp 3:0, Lechia — Darzbor 1:3, LKS Lech — Sparta 5:0, LKS Wielim — Piast 4:3, Kuter — Sława — 1:3, Olimp — Drawa 0:6, Czarni — Gryf (Słupsk) — 1:6, Gryf Okonek — Start Miastko 3:0, Garbaria Kępice — Korab 0:3.

W najbliższą niedzielę, 25 bm., rozegrana zostanie kolejna runda spotkań o piłkarski puchar juniorów.

Oto zestawienie par: Orzeł — Lech Czaplonek, Drawa — Pogoń Polczyn, Darzbor — LKS Wielim, Gryf — Sława, Gwardia — Głaz Tychowo. (sf)

gu w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi międzywojewódzkiej toczyła się między „mistrzem jesieni” — Czarnymi Słupsk a Victorią. Na finiszu rozgrywek, mimo niepowodzenia Victorii w meczu z Drawą, który mógł już wówczas zdecydować o mistrzowskim tytule Victorii — zespół sianowski nie dał się zaskoczyć słupszczanom. Co prawda, po porażce Czarnych w Kołobrzegu z Kotwicą (w zaległym meczu) — szanse Czarnych na wyprzedzenie Victorii, zmalały do minimum, lecz drużyna słupska miała jeszcze cień nadziei na zrównanie z dorobkiem punktowym Victorii. W tej sytuacji doszłoby do bezpośredniego pojedynku między tymi zespołami, na neutralnym boisku, który by zdecydował o wyłonieniu mistrza województwa. Jednak piłkarze Sianowa nie dali się zaskoczyć, wygrywając w ubiegłą niedzielę zdecydowanie w Bytowiej broniącą się przed spadkiem.

Oceniając pasjonującą walkę Victorii z Czarnymi o prymat w województwie — nie będzie w tym przesady, gdy powiemy, że drużyna sianowska słuszenie zasłużyła na miano „rycerzy wiosny”.

Nadal nie wyjaśniona została sprawa tytułu wicemistrzowskiego i spadkowiczów.

Degradacją do klasy A zagrożone są trzy drużyny: Kotwica, Bytovia i Pogoń. W najlepszej sytuacji znajduje się Bytovia, która posiada przewagę trzech punktów nad Pogonią i jeden nad Bytovią. W niedzielę Pogoń zmierzy się u siebie z Bytovią, natomiast Kotwica walczyć będzie w Sianowie z Victorią. Przy ewentualnym zwycięstwie Pogoni nad Bytovią oba te zespoły zrównają się z dorobkiem punktowym. Wówczas nawet porażka Kotwicy z Victorią nie uratuje tych drużyn przed degradacją. Natomiast zwycięstwo Bytovie nad Pogonią przy rówoczesnej porażce Kotwicy z Victorią sprolonguje Bytovie pobyt w lidze okręgowej. W tym przypadku do klasy A spadnie Pogoń i Kotwica.

Na rozstrzygnięcie poczekamy do niedzieli. (sf)

## Przygotowania do IV Spartakiady w Słupsku

Prezydium WKFFit w Koszalinie omawiało na ostatnim posiedzeniu stan przygotowań do IV Centralnej Spartakiady w Siatkownicę Kobiet, Impreza centralna odbędzie się w Słupsku w dniach 5—9 lipca br. na Stadionie 650-lecia. Do pojedynków o tytuł mistrza spartakiady stanie 8 najlepszych zespołów Polski. Będą to zespoły I-ligiowe: AZS Gdańsk, AZS-AWF Warszawa, Legia W-wa, Gwardia Wrocław, Polonia Świdnica, Start Gdynia, Start Łódź i Wisła Kraków. Przygotowania do przeprowadzenia tej imprezy trwają w Słupsku w całej pełni. Powołany został komitet honorowy IV Centralnej Spartakiady, któremu przewodniczy I sekretarz KMIP PZPR tow. Karol Szuflika oraz komitet organizacyjny, którego przewodniczącym został Henryk Grądzki — przewodniczący KKFFit Miasta i Powiatu. (f)



WADIM KOZEWNIKOW

## tarcza i miecz

FRAGMENTY POWIĘŚCI

Przekład Janiny Dziarnowskiej  
(38)

Lansdorf przyjął go chłodno i oficjalnie. W milczeniu wysłuchał entuzjastycznych podziękowań i odprawił go skinięciem głowy. Gdy Weiss był już przy drzwiach, powiedział znaczącym tonem:

— Masz trochę za długi język. Uważaj, żeby to cię nie kosztowało głowy.

— Panie Lansdorf — odparł Weiss z godnością — sądzę, że moja głowa byłaby narażona tylko wtedy, gdybym nie meldował o wszystkim panu osobiście.

— To właśnie chciałem powiedzieć...

W parę dni później pod adresem Johanna nadeszła pocztówka od starego przyjaciela, niejakiego Vogla.

Vogel winał mu powrotu do zdrowia i wyrażał nadzieję, że spotkają się w Moskwie na Boże Narodzenie.

W garażu Johann przy pomocy swej chusteczki do nosa najpierw wywołał, a potem rozszyfrował tekst: „Warszawa, Nowy Świat 40, Varietė Colombina, Nicol, Numer twojego mieszkania. Wiek twojego ojca”...

Johann poprosił Dietricha o przepustkę do Warszawy.

Otrzymał ją wraz z różnymi poleceniami. Dietrich kazał mu przywieźć ciastek z cukierni Jana Gajewskiego, Lansdorf prosił o pachnące sole do kąpieli, a Steinglitz o szwabski sałceson. Nie dał mu pieniędzy na zakupy, lecz po przyjacielsku doradził, aby po powrocie z Warszawy profilaktycznie udał się do lekarza.

Medal na piersi i stopień starszego strzelca otwarty przed Johannem nowe możliwości.

Zatrzymał pierwszą ciężarówkę, dał kierowcy paczkę pa-

pierosów i kazał pędzić do Warszawy „z szybkością diabła uciekającego przed święconą wodą”.

Był w świetnym humorze i pozwolił sobie na swobodną gawędę z kierowcą. Był już tak zahartowany, że bez obaw rzucił pogardliwe uwagi o Rosjanach, nie doznając przy tym wstrząsu dla samego siebie.

Z werwą zapytał kierowcy, niemłodego, przygarbionego żołnierza o twarzy poaranej głębokimi zmarszczkami:

— No cóż — weźmiemy Moskwę i kończymy wojnę?

Kierowca odparł pośpiesznie:

— Ty uważasz, że wojna z Rosjanami już się kończy, a oni że dopiero zaczynają z nami wojować.

— A tym sam jak myślisz?

— Heil Hitler! — odrzekł szofer, wznosząc w górę wskazujący palec.

Zę sposobu wysławiania się Johann odgadł w nim południowca. Kierowca potwierdził to przypuszczenie.

— Są Niemcy, którzy piją tylko piwo, inni — tylko sznaps, ale są i tacy, którzy lubią wino. — Zerknął na Weissą z ukosa: — Tak, jestem z Zagłębia Saary. A po tobie od razu widać, żeś Prusak.

— Tak, Prusak — przytaknął Weiss. — Wiesz, w jednej mądrej książce napisano, że Prusy to nie państwo, które rządzi armią, tylko raczej armia, która rządzi narodem.

Kierowca powiedział podejrzliwie:

— Jesteś trochę zanadto wykształcony jak na Prusaka.

— Bo jestem siostrzeńcem Goebbelsa.

— To widać — mruknął szofer. — Dla lepszego podobieństwa powini ci jeszcze przetrząść nogę.

— Nie tracę nadziei.

— Rosjanie ci pomogą.

— Nie zdają, za przedko będzie z nimi koniec.

— Czy ty też jesteś z zakładu pogrzebowego, jak twój wujek? On ich dawno wszystkich pochował...

Weiss udał, że nie rozumiał niebezpiecznej aluzji, i zapytał:

— Jesteś jak widać, stary żołnierz. Brałeś udział w pierwszej światowej?

— Tak. Doszedłem do Uralu.

— No! — zdziwił się Johann. — To z ciebie bohater!

Kierowca zapytał:

— A tyś pracował kiedy jako drwal?

— Nie.

— Nie szkodzi, Rosjanie ci nauczą. W pierwszej wojnie światowej nie wyrabialiśmy całego lasu, zostawiliśmy na drugą. Tam jest dużo lasów, dla wszystkich wystarczy.

— Pozwalasz sobie na głupie żarty — zauważył surowo Johann.

— Bo zgłupiałem — rzekł szofer giuchym głosem. — Zgłupiałem, gdy dostałem kartkę z powinszowaniem z okazji śmierci mego najmłodszego — ostatniego. A miałem ich trzech. Trzy powinszowania dla jednego ojca, to trochę za dużo.

Johann poradził:

— Poproś, żeby cię wystłali na front, pomścisz synów.

— Na kim pomścę?

— Na Rosjanach.

— Zaspąło ich w kopalni — powiedział szofer. — Rozumiessz w kopalni! To osobista własność marszałka Rzeszy Goeringa te kopalnie. Był rozkaz, żeby oszczędzać drzewa na odbudowę z powodu wojny. Więc podpierano stropy kośćmi moich synów.

— Dla zwycięstwa trzeba składać ofiary.

— Komu? Panu Goeringowi? Z moich dzieci!

— Rozumiesz jak komunist!

— Tak uważasz? — Kierowca pochylił się, poprawił coś przy drzwiach od strony Weissą. Potem zwiększył szybkość i mruknął:

— Daj mi jeszcze papierosa.

Johann sięgnął do kieszeni. Wtedy szofer jednym pchnięciem ramienia wyrzucił go z kabiny. Ciężarówka, trzaskając otwartymi drzwiami, pomknęła dalej.

Johannowi i tak się udało — upadł do rowu, uderzył się tylko w rękę. Ale nie żałował, pierwszy raz spotkał takiego Niemca!

Może nie powinien był lekkomyślnie weszynać takiej rozmowy? Nie, jednak i z niej wyciągnął pewną korzyść...

Spóźnił się jednak z powodu tego zdarzenia na początek przedstawienia w warietė. Musiał jeszcze załatwić zakupy. A przedstawienie zaczynało się wcześniej z powodu godziny policyjnej.

C. d. n.